WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W BIAŁYMSTOKU CZYTELNIA CZASOPISM

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie sobotnio-niedzielno-poniedziałkowe

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 168 (10 557) Białystok — Łomża — Suwałki, 20—21—22.07.1985 r. Wydanie 1, 2 Cena 6 zł



Wyrazy uznania tym, którzy wzorowo spełniają swe powinności zawodowe i społeczne, służą rozwiązywaniu trudności, wykorzystują najlepiej szanse, jakimi dysponujemy

Święto Odrodzenia Polski

Jak co roku, obchodzimy w tych dniach, tym razem już po raz 41, rocznicę ogłoszenia historycznego Manifestu PKWN. W różnych środowiskach społecznych i zawodowych odbywają się okolicznościowe imprezy, spotkania, wieczornice i akademie. Wypełnione refleksją nad doświadczeniami socjalistycznego budownictwa, zadaniami dnia dzisiejszego i patriotycznymi powinnościami na przyszłość. Doniosła rocznica przypomina historyczny, wtedy dokonany zwrot, niekwestionowany, mimo różnych trudności, dorobek Polski Ludowej; stanowi zarazem szczególną okazję do wyrażenia uznania tym, którzy na różnych odcinkach naszego życia wzorowo spełniają swoje powinności zawodowe, społeczne, służą rozwiązywaniu trudności, wykorzystują najlepiej szanse jakimi dysponujemy. Myśli te znajdują swoje odbicie w wydarzeniach związanych z obchodami Święta Odrodzenia.

Spotkanie w Belwederze

Podniosłym akcentem obchodów tegorocznego Święta Odrodzenia stała się w piątek, 19 lipca, uroczystość w Belwederze związana z dekoracją odznaczeniami państwowymi najbardziej zasłużonych obywateli, przedstawicieli różnych środowisk społeczno-zawodowych z całego kraju.

W uroczystości uczestniczyli członkowie kierownictwa partii i państwa z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów — gen. armii **Wojciechem Jaruzelskim.**

Przed godz. 11.00 pokoje na parterze historycznego Belwederu wypełnili, przybyli z różnych stron kraju, reprezentanci klasy robotniczej, rolnicy, weterani pracy, zasłużeni twórcy nauki, kultury. Spotkania takie w dniach poprzedzających obchody święta narodowego, mają już wieloletnią tradycję.

Wszystkich zebranych serdecznie powitał gospodarz uroczystości, przewodniczący

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

Spotkanie Reagan — Szewardnadze

** WASZYNGTON — Prezydent USA, Ronald Reagan spotka się we wrześniu z nowym ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR, Eduardem Szewardnadze w ramach przygotowań do rozmów z Michaiłem Gorbaczowem.*

Oświadczenie nikaraguańskiego MSZ

** MANAGUA — MSZ Nikaragui zakomunikowało, że 17 bm. ambasador USA w Managui wręczył rządowi Nikaragui pismo, w którym zawarte zostały kłamliwe oskarżenia o „zachęcanie do terroryzmu" oraz oburzające groźby. Rząd Nikaragui nigdy nie podejmował działań sprzecznych z normami i zasadami prawa międzynarodowego. Próby Waszyngtonu zrzucenia na Nikaragwę odpowiedzialności za akty przemocy wobec obywateli USA świadczą o wyraźnym zamiarze poszukiwania odpowiedniego pretekstu dla agresji przeciwko Nikaragui.*

Uchwała w sprawie zwiększenia produkcji zbóż

** MOSKWA — Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR podjęły uchwałę w sprawie zwiększenia produkcji zbóż ozimych, pszenicy jarej, kukurydzy, prosa i ryżu w 1986 r. przez wprowadzenie intensywnych technologii upraw.*

Dramatyczna sytuacja Palestyńczyków

** BEJRUT — Większość uchodźców palestyńskich w okupowanej strefie Gazy żyje w ciężkich warunkach, dotkliwie odczuwając brak dostatecznej pomocy lekarskiej i trudności w zdobywaniu wykształcenia. Izraelczycy nieludzko wykorzystują 80 tys. Palestyńczyków, którzy zmuszeni zostali do zatrudnienia się w Izraelu jako robotnicy sezonowi za nędzne wynagrodzenie i w trudnych warunkach.*

Przerwanie zapory wodnej

** RZYM — W okolicach popularnej włoskiej miejscowości turystycznej Cavalese doszło do katastrofalnego przerwania tamy zamykającej małe sztuczne jezioro. Masy wody zmiotły z powierzchni ziemi dwa hotele oraz 20 domów. Zginęło około 200 osób. (Opr. Dor)*

Jeśli będziemy chcieli

Rozmowa z Kazimierzem Barcikowskim członkiem Biura Politycznego sekretarzem KC PZPR

— Państwo jest silne wówczas, kiedy masy o wszystkim wiedzą, o wszystkim mogą wydać sąd i wszystko czynią świadomie. To są słowa Włodzimierza Lenina. Czy Polska socjalistyczna jest państwem silnym?

— Lenin opisał oczywiście stan idealny. Trzeba stopniowo do niego zmierzać. Czy nasze państwo jest silne? Spróbujmy ocenić wedle tej leninowskiej formuły. Zakres poinformowania społeczeństwa jest dziś znacznie szerszy, niż był kiedykolwiek. Jeśli w Polsce ktoś chce się dowiedzieć, jak jest naprawdę, swoją ciekawość może zaspokoić. Pytanie, czy ludzie zawsze chcą wnikać głębiej w sprawy, które ich interesują...

— Czy mogą o wszystkim wydać sąd?

— Z całym przekonaniem chcę stwierdzić, że instytucjonalne możliwości po temu zostały stworzone. Także w PZPR krążenie opinii, informacji — niczym w istocie nie jest ograniczone. Dyskusje w dużym stopniu zostały pozbawione cech oficjalności, mówi się otwarcie i o wszystkim. Myślę, iż się nie pomylę, jeśli powiem, że podobnie jest w sojuszniczych stronnictwach, organizacjach związkowych, młodzieżowych lub innych.

Ludzie są rozdyskutowani, prezentują swój punkt widzenia, własne poglądy, własne interesy. Zasadnicze znaczenie dla korzystania przez obywateli z ich praw i obowiązków, dla wpływania na bieg spraw mają jednak formy samorządowe. Do organów samorządowych wybrano setki tysięcy ludzi, którzy poznają zasady funkcjonowania ogniw władzy, ale i granice możliwości realizowania różnych potrzeb i postulatów. W przypadku samorządu pracowniczego ogromnie zwiększył się krąg ludzi, którym są udostępniane źródłowe informacje dotyczące własnego przedsiębiorstwa, ale także całej gospodarki. Ludzie ci mają prawo i obowiązek formułowania ocen oraz podejmowania decyzji służących realizowaniu interesów ogólnych. Wszystkie te ciała, pochodzące z wyborów, są bazą społeczną naszego państwa.

— W wypowiedzi Lenina jest jeszcze jeden warunek siły państwa: wszystko co czynią, masy powinny czynić świadomie...

— Czynią tak pod warunkiem, że są dobrze poinformowane i mają umiejętność działania w istniejących strukturach. To gwarantuje, że ich wpływ na bieg spraw państwowych będzie przemyślany i że nie będzie miał cech żywiołu, narażonego na chorobę anarchii, która pod pozorem walki o pozornie szczytne ideały potrafi zniszczyć autentyczne wartości...

— Warunki siły państwa wymieniono także w uchwale IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR: służebny wobec obywateli i skromny aparat państwowy, ścisłe przestrzeganie praworządności...

— Miarą, podstawą oceny może tu być liczba spraw wpływających do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Kiedy go powoływano, panowało przekonanie, że będzie on zasypywany skargami od obywateli, których decyzje administracyjne nie usatysfakcjonowały. Tak się nie stało. Można więc domniemywać, że liczba przypadków jawnego naruszania prawa, na tyle dokuczliwych, że trzeba się uciekać do ochrony swoich praw przez sąd, nie jest wcale duża. Oczywiście, poza tym — statystycznie łatwym do uchwycenia — obszarem stosunku urzędnika do obywatela istnieje także cała sfera spraw drob-

Ciąg dalszy na str. 2

Refleksje nad przyszłością

MANIFEST Lipcowy: program rozwoju Polski. Rozwoju — w nowych, choć przecież w starych, piastowskich granicach, i w nowych warunkach ustrojowych. W dniu ogłoszenia Manifestu trwała jeszcze wojna. Pierwszym i najważniejszym przeto zadaniem wszystkich Polaków — w kraju i na obczyźnie — było ostateczne rozgromienie hitlerowskich Niemiec.

Teraz, z perspektywy czasu, oceniamy, co z tamtych, jeszcze wojennych zamierzeń władzy ludowej udało się zrealizować, a co nadal jest tylko hasłem. Myślę, że nie trzeba, nie musimy się wstydzić. Rzetelna ocena dorobku tych 40, już 41 lat skłania do optymizmu, do wiary w nasze możliwości. Mimo różnych zakrętów, niepowodzeń i gorzkich doświadczeń.

TE ZAKRĘTY, niepowodzenia i trudne doświadczenia musimy rzecz jasna skrupulatnie chronić w pamięci. Musimy brać je pod uwagę, myśląc o tym, co dalej. Nie po to, aby nad nimi biadać, rozdrapywać rany, których historia nie szczędziła żadnemu — nie tylko naszemu — narodowi, ale właśnie po to, aby lepiej niż dotychczas urządzać nasze wspólne życie, aby uniknąć niebezpieczeństw, które zagrażają naszemu społecznemu i państwowemu bytowaniu.

Dziś już nikt nie da sobie wmówić, że powojenne dzieje socjalistycznej Polski to pasmo samych tylko niepowodzeń. Nikt już chyba nie da się nabrać na taki katastroficzny obraz naszej przeszłości. Jest to po prostu obraz nieprawdziwy. Służy celom politycznym czy raczej politykierskim, a nie rzeczowej analizie naszego powojennego rozwoju. Powojennego, a więc rozpoczynającego się od odbudowy zniszczonych miast, wsi i warsztatów pracy.

I o tym trzeba pamiętać, gdy patrzy się w przyszłość. O tym, że wtedy, po wojnie, życie zaczynało się od usuwania gruzów... Nie obrażajmy naszych ojców mówiąc, że dziś jest tak trudno jak wtedy...

DZISIEJSZA Polska nie jest krajem rozkwitu gospodarczego. Jest krajem, który mozolnie, ale skutecznie przezwycięża skutki głębokiego kryzysu i w sferze polityki, i w sferze życia społecznego, i w sferze gospodarki. Jesteśmy krajem rozległych reform, które mają służyć — już służą — lepszemu urządzaniu naszego życia.

MOŻNA się wadzić o to, czy te lub inne rozwiązania są już wystarczające, ale nie można przeczyć tezie, iż dają one każdemu obywatelowi znacznie większe niż jeszcze kilka lat temu możliwości wpływu na kształt decyzji podejmowanych w państwie, województwie, gminie czy w zakładzie pracy.

Warto o tym wszystkim pomyśleć w dniu Święta Odrodzenia Polski. Warto, bo przecież wszyscy chcemy, aby przyszłość była lepsza niż teraźniejszość.

GRZEGORZ JURKOWSKI

Uroczystości w naszym regionie

BIAŁYSTOK

W Państwowym Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki w Białymstoku odbyła się wczoraj, 19 bm. uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych i odznak regionalnych gronu ludzi zasłużonych dla miasta i województwa. Przewodniczący WRN — **Marian Szamatowicz** powitał serdecznie przybyłych przedstawicieli wojewódzkich i miejskich instancji PZPR, ZSL i SD, PRON, posłów na Sejm, przedstawicieli miejskich i wojewódzkich władz administracyjnych, a także organizacji kombatanckich i społecznych.

Za zasługi w działalności społecznej i pracy zawodowej, **Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski** odznaczeni zostali **Czesław Adamski, Wiktor Chomicki, Romuald Dzierżyński, Longin Gassa, Sławomir Gogol, Maria Grześ, Stanisław Guziejko, Henryka Merecka, Kazimierz Molski, Tadeusz Naczas, Bazyli Nowik, Tamara Urbańska, Wiera Szerszeń.** Wręczono ponadto **Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.** Ponad 100 osób otrzymało **medale 40-lecia Polski Ludowej.** Wręczone również zostały złote i srebrne odznaki **„Zasłużony Białostoczyźnie".**

Dekoracji dokonali przewodniczący WRN — Marian Szamatowicz, prezes WK ZSL — **Ryszard Niwiński,** wicewojewoda **Leopold Rybakiewicz** i przewodniczący MRN — **Jerzy Kuźmiński.** W imieniu odznaczonych podziękował **Stanisław Pulnar.**

Serdeczne gratulacje wszystkim wyróżnionym złożył przewodniczący RW PRON — **Piotr Boroń.**

★

W dniu wczorajszym, 19 bm. w białostockim Teatrze odbyło się z okazji Święta Odrodzenia uroczyste posiedzenie Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Uczestniczyli w nim sekretarze KW PZPR — **Mieczysław Doroszko i Tadeusz Trzaskowski,** prezes WK ZSL — **Ryszard Niwiński,** wiceprzewodniczący WK SD — **Zenon Roslan,** radni, działacze PRON, posłowie, przed-

Ciąg dalszy na str. 2

Z prac Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) — Biuro Prasowe Rządu informuje: 19 bm. obradowała Rada Ministrów.

Rząd zapoznał się z przebiegiem i wynikami oficjalnej, przyjacielskiej wizyty I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, generała armii **Wojciecha Jaruzelskiego** w Jugosławii, złożonej w dniach 8—10 lipca br. na zaproszenie Prezydium KC ZKJ i przewodniczącej związkowej rady wykonawczej SFRJ, **Milki Planinc.**

Wizytę oceniono jako ważny etap w procesie umacniania stosunków PRL z państwami socjalistycznymi. Podjęte podczas wizyty ustalenia przyczynią się w sposób istotny do zacieśnienia i rozszerzenia współpracy polsko-jugosłowiańskiej we wszystkich dziedzinach.

Rada Ministrów poleciła odpowiednim organom opracowanie harmonogramu konkretnych przedsięwzięć, mających na celu pełną realizację ustaleń wizyty.

Następnie oceniono sytuację społeczno-polityczną oraz stan bezpieczeństwa i porządku publicznego.

W kolejnym punkcie obrad Rada Ministrów zapoznała się z przebiegiem oraz wynikami społecznej dyskusji nad przedstawionymi do szerokiej

Ciąg dalszy na str. 2

Ekspresem...

OBÓZ POKOJU I PRZYJAŹNI

Od 12 czerwca w ośrodku szkoleniowo - wypoczynkowym katowickiego ZSHP w Wilkasach odbywa się **Międzynarodowy Obóz Pokoju i Przyjaźni „Wilkasy '85".** Spotkała się tu młodzież z różnych krajów świata. W czasie trwania obozu odbywają się liczne dyskusje, seminaria i konkursy na temat metod i sposobu walki o pokój. (rb)

NA 5 MINUT PRZED 12

W magazynach zakładów zbożowo-młynarskich PZZ w Suwalskiem odbywa się ostatnie przedżniwne sprzątanie... Praktycznie, wszelkie prace remontowe dobiegają już końca, m.in. na finiszu jest remont dachu w magazynie w Sterławkach i dezynfekcja podobnych pomieszczeń w Suwałkach. Wszystkie magazyny PZZ w tym województwie mogą pomieścić około 73 tys. ton ziarna. W pierwszej kolejności trafi do nich rzepak. Nastąpić to powinno w pierwszej połowie przyszłego tygodnia. (m)

BĘDĄ KOTLETY ZIEMNIACZANE

W **Przedsiębiorstwie Przemysłu Chłodniczego** w **Ełku** trwa rozruch próbny nowej linii produkcyjnej. Ze ścinków powstających przy krojeniu ziemniaków na frytki będzie tam wytwarzany jeszcze jeden asortyment — kotlety ziemniaczane. Wedle opinii tamtejszych technologów mają one być smaczne i... tanie. (il)

PILNUJCIE MAŁE DZIECI

...bo łatwo może skończyć się tak tragicznie, jak to ostatnio było we wsi Poryte Jabłoń, gm. Zambrów. 2-letnią Małgosię B. dorośli zostawili bez opieki na łące, przez którą przepływa pełen wody rów melioracyjny. Dziecko, dostawszy się do wody, utonęło. Taka jest cena beztroski dorosłych. (nom)

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna 21—23 st. C., minimalna 13—15 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, zachodni i południowo-zachodni.
JUTRO I POJUTRZE — bez opadów. Temperatura bez większych zmian.
IMIENINY OBCHODZĄ:
SOBOTA — Czesław, Hieronim i Eliasz.
NIEDZIELA — Daniel, Dalida i Andrzej.
PONIEDZIAŁEK — Maria, Magdalena i Bolesław. (il)

POWROTY

REGINA JANUSZKIEWICZ miała czternaście lat, gdy znalazła się ze swoją matką w obozie Buchenwald. Istniała już tylko jako numer „42623". O tym strasznym okresie nie będzie dzisiaj mówić. I nie proszę o to, bo...

— Kiedy postawiłam pierwszy krok na polskiej ziemi, kiedy poczułam się zupełnie wolną, wiedziałam że jestem wśród swoich i nic złego mi już nie grozi, wówczas postanowiłam to wszystko zapomnieć. Na zawsze. Tylko czy jest nam dany taki dar zapominania?

SIEDZIMY w dużym, pełnym słońca pokoju. Córka Grażynka postawiła na stole pachnące groszki. W kuchni „rośnie" ciasto dla wnucząt — Hani i Maciejka. Jest miło, dobrze. A czterdzieści lat temu...

— Była taka piękna wiosna, ale żadna z nas tej wiosennej urody nie widziała — wspomina pani Regina. — Setki kobiet młodych i starszych, w obozowych pasiakach i boso pędzono przed frontem. Musiał być nie tak daleko, bo odgłosy walk słychać było coraz bliżej. Szłyśmy tak kilometrami, nikt z nas nie wiedział dokąd nas pędzą, a nadzieja na życie była nikła. Osłabione, bez jedzenia, noc i dzień w ciągłym czuwaniu, szłyśmy czwórkami, podtrzymywałyśmy się wzajemnie, żeby nie odstać, nie zostać na drodze.

TRZĘSAWISKO

Raz zatrzymano nas na ogromnym bagnie. Tak stałyśmy całą noc, ze strachu, że to trzęsawisko nas wciągnie, wchłonie. Z tego sennego otumanienia obudziły nas strzały. Salwa za jedną z obozowych koleżanek, która zdecydowała się na ucieczkę. Nie uciekła, została tam na zawsze.

LAS

Nigdy nie przypuszczałam, że można bać się lasu. Wtedy się bałam, bo las do którego zapędzono nas nocą, był tak gęsty i ciemny, że przez gałęzie nie było widać nieba. Jak sobie to przypomnę, to i teraz strach mnie ogarnia.

WIELKA WODA

Nie dawano nam jeść. Jak długo można żyć bez jedzenia? Skubałyśmy dziki szczaw, mlecz, lebiodkę Woda z kałuży, ale tylko łyk, żeby zwilżyć usta. No i zapędzili nas nad wielką wodę. Piłyśmy ją, jak zdrojową. Kazano nam wchodzić na tratwy. My byłyśmy pewne, że nas na środku tej rzeki potopią. Parę tratew poszło na dno, reszta ledwie ruszyła od brzegu, a tu wu... wu... warkot samolotów. Nalot. Tratwy cofnęli do brzegu.

ZIELONE ŁĄKI

Pozwolono nam wypocząć. Spędzili nas na ogromne pole. Pogoda piękna, wiosennie zielone trawy, ukojenie dla opuchniętych, okaleczonych nóg. Widzimy srebrne punkciki na niebie, które zniżają się coraz niżej i niżej. Są już nad nami samoloty, cała eskadra. Nie strzelają, a są tak nisko, że widzimy pilotów i zdaje się nam, że nas pozdrawiają. I co się dzieje? Niemcy, którzy nas konwojowali, uciekają. Płaczemy ze szczęścia. Czyżby już koniec tej katorżniczej wędrówki?

OKRUSZYNA CHLEBA

Tak, zostałyśmy same. Paręset kobiet. Wychudzone, brudne i prawie bez sił, podzieliłyśmy się na grupki. Nas było sześć, wszystkie z Białegostoku. Nie wiemy gdzie jesteśmy, żadnego drogowskazu, ale idziemy skrajem szosy, na wyczucie, przed siebie Pierwszy, radośniejszy poranek, nie czujemy już bata nad sobą. Wchodzimy do małego domku przy drodze Niemcy, starzy gospodarze i Polak na służbie. Pytają — skąd idziemy? Mówimy, że z obozu. Prosimy żeby dali nam pić i jeść. A oni się bali, bo jeszcze tędy nie przeszedł front. Dali tylko kawałek chleba. Jadłyśmy powoli, po okruszynce. Znalazło się też miejsce w stodole na miękkim, pachnącym sianie. Zapadłyśmy w sen. Obudziły nas jakieś głosy. Wyjrzałam przez okienko, na dole byli radzieccy żołnierze. Dla nas był to już koniec wojny. Potem powiedziano nam, że był to ósmy dzień maja.

JUŻ POLSKA

Spieszno nam było do domu, chociaż wciąż nie wiedziałyśmy, w której stronie jest ten dom. Mijałyśmy wsie i miasteczka, jakby wymarłe. Pola po bitwie pełne były żelastwa. Smutek pobojowisk. Świat wyglądał strasznie. W jakiejś wsi wyciągnęłam z koryta kartofle i jadłam. Wciąż szłyśmy boso i w pasiakach. Dopiero w pustym domu znalazłyśmy w szafie sukienki; starczyło dla wszystkich. Umyte i ubrane przeglądałyśmy się w lustrze. Ja ważyłam wtedy 18 kilogramów, moja mama chyba jeszcze mniej. Na drodze było coraz więcej ludzi cywilnych, szli w jedną i w drugą stronę. A my tak wędrowałyśmy już drugi tydzień I doszłyśmy do wielkiego dworca, na którym była tablica, a na niej napis dużymi literami — Katowice. A więc już Polska! Powrót do swoich, o których marzyło się przez tyle nocy i dni, na obozowych pryczach i w czasie tej wędrówki.

DOM

Do Białegostoku przyjechałyśmy pociągiem towarowym. Rozstanie na dworcu. Ja i

Ciąg dalszy na str. 3

Święto Odrodzenia Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Podziękował za przybycie na spotkanie — będące częścią obchodów naszego narodowego święta — **Wojciechowi Jaruzelskiemu,** prezesowi NK ZSL, wicepremierowi — **Romanowi Malinowskiemu;** przewodniczącemu CK SD, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa **Tadeuszowi W. Młyńczakowi.**

Obecni są: marszałek Sejmu — **Stanisław Gucwa** i przewodniczący Rady Krajowej PRON — **Jan Dobraczyński.** Przybyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, Rady Państwa, rządu, posłowie.

Henryk Jabłoński ze szczególną serdecznością zwraca się do tych gości Belwederu, których wybrano spośród najbardziej zasłużonych obywateli, by uczcić ich pracę zawodową i postawę społeczną odznaczeniami państwowymi.

Następuje uroczysty akt dekoracji. Dokonują go: Wojciech Jaruzelski, Henryk Jabłoński, Roman Malinowski i Tadeusz W. Młyńczak.

Wśród odznaczonych Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski znaleźli się **Wiktor Borysiewicz,** emerytowany ksiądz z parafii rzymskokatolickiej w Drygałach (woj. suwalskie) i **Włodzimierz Kardasz,** murarz z Białostockiego Kombinatu Budowlanego. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano m.in. **Czesława Fiedosewicza,** rolnika indywidualnego z Węgorzewa i **Aleksandra Wiktorzaka,** aparatowego w Przedsiębiorstwie Przemysłu Spożywczego im. Al. Zawadzkiego w Łomży.

W imieniu wszystkich udekorowanych najserdeczniejsze podziękowania złożył odznaczony przed chwilą Orderem Sztandaru Pracy I klasy — **Henryk Kucharski** ← emeryt, robotnik z Pruszkowskich Zakładów Przemysłu Terenowego. Wręczone nam odznaczenia — powiedział — traktujemy jako wyraz uznania dla dotychczasowej naszej pracy zawodowej i społecznej. Oświadczam, że są one dla nas wielkim zobowiązaniem do dalszej, jeszcze wydajniejszej działalności zawodowej, zachętą do zwiększenia aktywności społecznej i politycznej — na ile tylko starczy zdrowia i sił — z pożytkiem dla socjalistycznej ojczyzny...

W drugiej swej części spotkanie miało już mniej oficjalny, lecz bezpośredni, bardziej osobisty charakter; poświęcone było wspomnieniom, wymianie myśli i refleksji przybyłych tutaj ludzi wielkiego trudu z przedstawicielami najwyższych władz.

Z prac Rady Ministrów

Ciąg dalszy ze str. 1

konsultacji „Wariantami koncepcji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986—1990". Pełny tekst tego dokumentu przesłany został do PRON, partii i stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych, społeczno-zawodowych i społeczno-politycznych oraz do ok. 2 tys. przedsiębiorstw. Podkreślono, że dyskusja społeczna toczyła się równocześnie kilkoma torami: przedsiębiorstwa, organizacje i osoby prywatne, nadsyłały indywidualne i zbiorowe opinie do Komisji Planowania, wypowiadano się także w środkach masowego przekazu.

Przedstawione główne cele społeczno-gospodarcze rozwoju kraju, a zwłaszcza tworzenie i utrwalanie zdolności gospodarki narodowej do zrównoważonego i efektywnego rozwoju uzyskały szeroką aprobatę.

Rada Ministrów zaleciła kontynuowanie dyskusji nad celami społeczno-gospodarczymi i metodami ich osiągania poprzez bieżące informowanie o postępach prowadzonych prac. Wyrażono podziękowanie wszystkim organizacjom, przedsiębiorstwom, publicystom i osobom prywatnym za aktywny udział w dyskusji i nadesłane bądź opublikowane uwagi, opinie i wnioski.

Następnie Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie programów operacyjnych i zamówień rządowych na materiały i wyroby na lata 1986—1988. Ich zakres jest zbliżony do zakresu przyjętego na rok bieżący i obejmuje 108 zamówień oraz trzy programy operacyjne: publicznego transportu kolejowego i drogowego, zaopatrzenia gospodarki żywnościowej oraz zaopatrzenia ochrony zdrowia. Podjęto także uchwałę w sprawie zasad i organizacji procesów zaopatrzenia materiałowo-technicznego w latach 1986—1990, ustalając obszary gwarantowanego zaopatrzenia oraz wskazując cele priorytetowe. Łączny zakres gwarantowanych przez państwo dostaw obejmie od 40 do 45 proc. podaży środków produkcji, co świadczy o powiększaniu się ilości i wzroście znaczenia transakcji zawieranych bezpośrednio pomiędzy samodzielnymi przedsiębiorstwami.

Z kolei Rada Ministrów omówiła kompleks problemów dotyczących zatrudnienia, wynagrodzeń i świadczeń społecznych. Oceniono skuteczność przepisów prawa, pracy i wstępne propozycje zmian głównie w zakresie umacniania dyscypliny pracy, ograniczania nadmiernej fluktuacji kadr i lepszego wykorzystania czasu pracy.

Postanowiono powołać komisję rządowo-związkową z udziałem przedstawicieli nauki i innych zainteresowanych środowisk w celu przygotowania odpowiednich zmian prawa pracy.

Rada Ministrów oceniła wdrożenie i funkcjonowanie zakładowych systemów wynagradzania na podstawie wyników badań przeprowadzonych w 105 przedsiębiorstwach zatrudniających łącznie ponad 180 tys. pracowników.

Rząd omówił także problemy związane z wykorzystaniem czasu pracy. Jak wykazują badania wykorzystanie czasu pracy uległo pogorszeniu i faktyczny czas pracy znacznie odbiega od jego normalnego wymiaru. W 1983 r. liczba godzin nie przepracowanych przez jednego robotnika wynosiła 221, a w 1984 r. — 225 godzin.

Ciąg dalszy ze str. 1

nych, trudno uchwytnych. I choć dokonują się w tym zakresie zmiany na lepsze, to jednak nas, tu w Warszawie bardzo niepokoją przypadki lekceważenia ludzi, aroganckiego do nich stosunku. Zdajemy sobie z tego sprawę, że aparat państwowy jest narażony na liczne zagrożenia — np. korupcyjne, łapownicze — trudne do ujawnienia. I jeśli nawet opinia o łapownictwie jest przesadzona, to władze są zdecydowane stosować wszelkie dostępne środki, aby te zjawiska eliminować.

— Mówimy tu o warunkach siły państwa. Prof. Władysław Markiewicz podzielił się niedawno refleksją niezbyt optymistyczną: pojęciem siły państwa operują u nas najczęściej organa wykonawcze i najczęściej one utożsamiają się z tym pojęciem. Co to takiego — państwo? Państwo — czyli kto?

— Z klasycznej definicji wynika, że jest to terytorium, na którym żyje naród mający tradycje, kulturę...

— Czyli — państwo to my...

— My wszyscy, uczestnicy tej najpowszechniejszej organizacji. Oczywiście — urzędnik jest przedstawicielem państwa i obywatele mają prawo oczekiwać, że będzie on kompetentny, uprzejmy. Ale i urzędnik ma prawo oczekiwać, że obywatele będą rozumieli jego obowiązki.

— Czy taka opinia jest powszechna wśród ludzi z kręgów władzy, począwszy od sołtysa? W licznych nieformalnych dyskusjach, np.

Jeśli będziemy chcieli

„na imieninach u cioci" często ten temat powraca: podziałów, ścierania się w łonie władzy różnych nurtów i tendencji...

Zacznijmy od sołtysa. Pełniąc tę funkcję — ma on przecież prawo do tego, żeby być normalnym człowiekiem z własnym charakterem i sposobem bycia. Ale... Chcielibyśmy, aby toczyły się w Polsce autentyczne dyskusje, w których poprzez prezentowanie różnych poglądów dochodzono by do wspólnego stanowiska.

Trzeba uznać, że stanem normalnym jest właśnie taka sytuacja, gdy dzięki prezentowaniu różnych opinii toczy się żywa wymiana myśli, w nurcie konstytucyjnym państwa, w programowym nurcie poszczególnych organizacji. Gdybyśmy znowu uznali, że wszyscy powinni mówić to samo i tak samo, powstałby stan anormalny, w istocie groźny.

— Takie lekcje już przerabialiśmy... jednomyślności wobec różnych istotnych spraw nie ma także w różnych kręgach społecznych. Jedni na przykład wyrażają sprzeciw wobec egzekwowania prawa w stosunku do łamiących polskie prawo politycznych przeciwników, co ma być dowodem na usztywnienie się stanowiska władz, odchodzenia od polityki odnowy. Inni zaś zarzucają władzy nadmierny liberalizm wobec ludzi, którzy nie ukrywają, że są przeciwnikami systemu...

— Nie ma rozwiązań danych raz na zawsze. Sytuacja się przecież zmienia. Zmienia się świadomość społeczna, świadomość poszczególnych ludzi. Wychodzimy z okresu, gdy społeczeństwo było nie tylko podzielone, ale rozdarte. Potrzebne było bardzo spokojne stanowisko władzy, by każdy otrzymał szansę opamiętania się, uspokojenia namiętności, chłodnego, wyważonego spojrzenia na zadania stojące przed narodem. Z takiego stanowiska wynika dążenie do porozumienia się. Ale porozumienie ma być stanem, gdy ludzie będą się zgadzali co do ogólnych, podstawowych rozstrzygnięć, zachowując prawo do różnego myślenia — w innych. Aby jednak państwo socjalistyczne funkcjonowało normalnie, nie może być rozsadzane od środka przez siły antypaństwowe, antysocjalistyczne. Nikt nie powinien liczyć na to, że zostaną stworzone warunki do walki z socjalistycznym państwem polskim, do prowadzenia destrukcyjnych działań wobec naszego porządku prawnego. Nie możemy my — Polacy pozwolić sobie na to, aby duża część energii narodu marnowana była — jak to się działo niedawno — na demonstracje i starcia, bo przecież utratę tej energii na początku lat osiemdziesiątych odczuwamy dotkliwie jeszcze dzisiaj. Z tego punktu widzenia trzeba oceniać działania władzy w zakresie przestrzegania praworządności, porządku społecznego, ochrony wartości ustrojowych — by można je było wykorzystać dla rozwoju kraju.

— Jeśli nie musimy się zgadzać we wszystkich sprawach, to krytyczna ocena któregoś posunięcia władzy niekoniecznie jest zjawiskiem niekorzystnym...

— Dzisiaj w Polsce wszyscy pracujemy na rzecz socjalizmu — w sensie tworzenia struktury politycznej, wartości materialnych. Nie musi w tym przeszkadzać ani to, że jeden jest wierzącym a drugi ateistą, ani to, że jeden chodzi do kościoła z potrzeby religijnej, zaś drugi z obyczajowej. Potrzebna jest więc tolerancja, uznanie różnic jako uprawnionych. Oczywiście, jednym z atrybutów władzy jest stanowienie prawa, a prawo musi być przestrzegane niezależnie od dzielących nas różnic. Decyzje tworzone są jednak w toku dyskusji, konsultacji, w których ujawniają się różnice poglądów. A ponieważ nigdy nie można usatysfakcjonować wszystkich, do podjętej decyzji różni ludzie mogą mieć swój własny stosunek.

— Czy władza wie, ilu jest w Polsce ludzi niezadowolonych z poszczególnych jej decyzji?

— Prowadzone są i systematycznie studiowane badania opinii społecznej. Istnieją także kanały tradycyjne, np. informacja wewnątrzpartyjna. Wiedza o społecznych nastrojach jest więc rozległa. Nie jest ona — bo nie może być — lekceważona.

— Co zatem jest dzisiaj dla socjalistycznego państwa, dla społeczeństwa — zjawiskiem najbardziej niekorzystnym?

— Społeczna bierność. Ludzie oczekują szybkiego zaspokojenia ich potrzeb, a często nie czynią nic, aby te oczekiwania zostały spełnione. Dotyczy to sfery spraw materialnych, ale także społecznych, politycznych.

— Właśnie. Przywożę z terenu obawy, czy — jak to już w Polsce Ludowej bywało — odnowa nie ma się ku końcowi? Czasem nawet słyszę, że procesu odwrotu nie da się już zatrzymać. Czy istnieją gwarancje, że odnowa będzie kontynuowana? Że własny program władza będzie realizowała konsekwentnie?

— Czy są takie gwarancje? Jeśli ludzie będą chcieli, gwarancje będą. Tymczasem tak wielu się obawia, że się odnowa skończy, lecz czeka bezczynnie, aż się skończy. Bierność społeczna jest zdolna zaprzepaścić każdą szansę, obalić każdą reformę. Sejm uchwalił ustawy o radach narodowych, o samorządności społecznej. W nich trzeba widzieć szansę odnowy. Trzeba chcieć aktywnie uczestniczyć w tych formach sprawowania władzy, dowodzić szkodliwości sugestii, że nic z tego nie będzie, pochodzących ze środowisk i ośrodków wrogich socjalistycznemu państwu. Należę jednak do optymistów. Z wykształcenia jestem ekonomistą, ale z zamiłowania — historykiem, a właśnie kierunek procesu historycznego podtrzymuje we mnie optymistyczne myślenie o przyszłości. W skali polskiej i światowej.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: ZYGMUNT ROLA

Uroczystości w naszym regionie

Ciąg dalszy ze str. 1

stawiciele Ludowego WP, organizacji kombatanckich, społecznych i młodzieżowych, duchowieństwa, zakładów pracy, młodzież.

W swym przemówieniu przewodniczący WRN Marian Szamatowicz powiedział m.in. „Rodowód historyczny Manifestu Lipcowego jest długi. Na ten rodowód składa się walka i prawdy głoszone przez najlepszych i najświatlejszych synów naszego narodu. Tylko sojusz z postępowymi siłami świata może dać Polsce wolność i zagwarantować bezpieczeństwo. Ta teza legła u podstaw naszej polityki zagranicznej, na jej bazie zawarliśmy sojusz o wzajemnej pomocy i współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Obrana przed laty przez partię droga socjalistycznego rozwoju, mimo wszelkich trudności, uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych, mimo popełnianych błędów, przyniosła niezaprzeczalne przeobrażenia w każdej dziedzinie naszego życia. Wiedzą o tym wszyscy, którzy dokonują rzetelnej oceny minionych lat. Ocena taka daje podstawę do dumy, ale i szacunku wobec wszystkich Polaków, którzy wyzwolili naszą Ojczyznę, którzy ją odbudowali i którzy nasz kraj rozwijają w trudzie codziennej pracy.

Tegoroczne święto lipcowe obchodzimy z nadzieją lepszego jutra, pamiętając jednak, że ostateczny jego kształt zależy wyłącznie od nas samych...".

Przemawiający następnie przewodniczący RW PRON **Piotr Boroń** mówił m.in. o potrzebie rozwijania poczucia odpowiedzialności obywatelskiej, świadomości praw i obowiązków, gospodarskiej troski, kształtowania odpowiedzialności nie tylko w miejscu pracy ale i rodzinie. Przedstawił też działalność PRON na Białostocczyźnie omawiając podejmowane inicjatywy społeczne i gospodarcze.

Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna.

★

W godzinach południowych delegacje partii i stronnictw politycznych, PRON, administracji państwowej, organizacji kombatanckich, społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy, złożyły wieńce i kwiaty przed **Pomnikiem Wdzięczności** na Plantach i **Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej.** Przy pomnikach zapłonęły znicze, a żołnierze zaciągnęli wartę honorową. W uroczystości uczestniczyła kompania honorowa Podlasko-Mazurskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza ze sztandarem i orkiestrą.

(h)

★

Fabryka Dywanów „Agnella" jest jednym z najmłodszych zakładów produkcyjnych na Białostocczyźnie. Jej wyroby kupić można nie tylko w polskich sklepach, ale i w magazynach handlowych RFN, Kuwejtu a wkrótce ZSRR. Wśród młodej, 1100-osobowej załogi co trzeci pracownik jest członkiem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego.

W przeddzień **Święta Odrodzenia** z aktywistami tego związku spotkali się przedstawiciela Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych. Wizyta miała charakter roboczy. Zarówno w czasie rozmów ze związkowcami, przedstawicielami dyrekcji, organizacji partyjnej jak i bezpośrednio na stanowiskach pracy, wiele mówiono o dotychczasowych osiągnięciach 400-osobowej organizacji a także problemach nurtujących załogę.

W ostatnim okresie sporo wysiłku wymagało zapewnienie wszystkim chętnym możliwości spędzenia urlopu. Sprawę tę komplikuje brak własnej bazy wypoczynkowej i kolonijnej. Mimo to, wszyscy chętni wyjechali na wczasy. W przyszłym roku zaowocuje porozumienie podpisane ze związkowcami z zaprzyjaźnionej Fabryki Dywanów w **Lentwarowie** na Litwie. Umowa przewiduje nie tylko wymianę grup roboczych ale i wczasowych i kolonijnych.

W czasie wizyty przewodniczący WPZZ — **Witold Karczewski** i przewodniczący Zespołu Koordynacyjnego Przemysłu Lekkiego — **Grzegorz Klepacki** złożyli związkowcom serdeczne życzenia z okazji Święta Odrodzenia Polski.

(rb)

ŁOMŻA

Z okazji Święta Odrodzenia odbyła się wczoraj, 19 bm. w Łomży uroczysta sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej, Rady Wojewódzkiej i Miejskiej PRON oraz Wojewódzkiego Komitetu Obchodów 40-lecia Polski Ludowej. Sesji przewodniczył przewodniczący WRN — **Władysław Puławski.** Przed jej rozpoczęciem w miejscach pamięci narodowej złożono wiązanki kwiatów.

W okolicznościowym wystąpieniu przewodniczący RW PRON — **Edward Wróbel** podkreślił, że jubileusz odrodzonej Polski obchodzony jest bez zbytecznych upiększeń i patosu. Na nasz dotychczasowy niepodważalny dorobek patrzymy z dumą, ale i wyciągamy wnioski na przyszłość z popełnionych błędów. Tak jak przed czterdziestu jeden laty naczelnymi hasłami są sprawiedliwość społeczna i ludowładztwo. Przejął je powstały ze społecznej potrzeby i inicjatywy ruch porozumienia narodowego, który realizuje swe cele na socjalistycznej płaszczyźnie.

Nawiązując do okresu odbudowy polskiej państwowości, Edward Wróbel wskazał na zagrożenia dla pokoju jakie niosą ze sobą dyslokacja nuklearnej broni rakietowej w Europie Zachodniej, nowe bronie chemiczne, militaryzacja kosmosu i coraz agresywniejsza postawa zachodnioniemieckich odwetowców. Naszym obowiązkiem jest stała aktywność w dążeniu do utrzymania pokoju.

W trakcie sesji Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczono **Zofię Piwowarską,** a brązowym — **Tadeusza Godlewskiego.** Grono działaczy społecznych uhonorowanych zostało **Medalami 40-lecia Polski Ludowej** oraz wpisaniem do „Księgi zasłużonych województwa łomżyńskiego." Członkom społecznych komitetów obchodów czterdziestolecia wręczono dyplomy z podziękowaniami.

W sesji udział wzięli sekretarz KW PZPR — **Henryk Białobrzeski,** wiceprezes WK ZSL — **Eugeniusz Mioduszewski** i sekretarz WK SD — **Cecylia Sobolewska.**

★

W Prokuraturze Wojewódzkiej w **Łomży** odbyła się wczoraj, 19 bm. uroczysta akademia poświęcona 41 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN i 35 rocznicy uchwalenia ustawy o prokuraturze. Referat okolicznościowy wygłosił zastępca prokuratora wojewódzkiego — **Marian Latos.**

Podczas akademii **Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczona została Halina Andrukajtys,** Złotymi Krzyżami Zasługi — **Barbara Antonowicz i Alina Banasik,** Srebrnym — **Janusz Fedorowicz,** a Brązowymi — **Maria Kudyba, Andrzej Nowakowski i Henryk Zochowski.** Wręczono także **Medale 40-lecia Polski Ludowej,** odznaki resortowe i nagrody Prokuratora Generalnego PRL.

Na wniosek KW PZPR działalność Prokuratury Wojewódzkiej uhonorowana została odznaką „Za zasługi dla woj. łomżyńskiego".

W akademii uczestniczył członek Kolegium Prokuratora Generalnego PRL — **Stanisław Geber.**

(jtb)

SUWAŁKI

Głównym akcentem obchodów Święta Odrodzenia w **Suwałkach** była wczorajsza uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej. Przybyli na nią m.in. sekretarz KW PZPR — **Wiesław Kołodziejski,** przewodniczący WK SD — **Jerzy — Gryko,** wicewojewoda — **Stanisław Szawioła** i przewodniczący RW PRON — **Henryk Kulczycki.**

W okolicznościowym wystąpieniu przewodniczący MRN w Suwałkach — **Ryszard Żółtowski** stwierdził, że narodziny władzy ludowej były przełomem o charakterze rewolucji społecznej. Wszystko, co zaczęliśmy tworzyć 41 lat temu było nowe i pionierskie. Rodził się nowy ustrój i nowa władza, przeobrażała się Polska i zmieniał kształt społeczeństwa. U źródeł przełomu, którego dziedzictwo przejęły współczesne pokolenia Polaków tkwią myśli polskiej klasy robotniczej, chłopów i pracującej inteligencji.

Mówca podkreślił, że podstawową wartością socjalizmu, jego najtrwalszym założeniem jest społecznie użyteczny ludzki trud i sprawiedliwe dzielenie jego owoców. Z twórczej pracy rąk i umysłów ludzi pracy powstał też dorobek stolicy województwa suwalskiego. Zrobimy wszystko, żeby nasze miasto nadal tętniło wydajną pracą.

W czasie sesji grupie zasłużonych działaczy społecznych, weteranów walki pracy, wręczone zostały wysokie odznaczenia państwowe i odznaki regionalne. **Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski** zostali uhonorowani: **Piotr Neska i Władysław Kalisz. Złoty Krzyż Zasługi** otrzymała **Irena Salamonowicz, Srebrne Krzyże Zasługi — Janusz Maciejewski i Ryszard Zackiewicz, a Brązowym** udekorowano **Krystynę Sikorę.** Ponadto 35 osobom przyznano **Medale 40-lecia Polski Ludowej,** zaś 5 osobom odznaki **„Za zasługi dla województwa suwalskiego".** W imieniu odznaczonych za wysoką ocenę ich pracy i działalności społecznej podziękował Władysław Kalisz.

W części artystycznej wystąpił zespół „Retro" i grupa młodzieży z NRD.

★

W całym województwie w miejscach pamięci narodowej delegacje zakładów pracy, organizacji społecznych i politycznych, przedstawiciele młodzieży złożyli wieńce i wiązanki kwiatów. Kwiaty spoczęły m.in. przy obelisku ku czci poległych w czasie wojny suwalczan oraz na cmentarzu żołnierzy radzieckich.

W piątek uroczyste sesje rad narodowych odbyły się również w **Giżycku, Augustowie i Ełku.**

★

W uroczystościach z okazji lipcowego święta obchodzonych wczoraj w Suwałkach uczestniczyła młodzież z NRD i radzieckiej Litwy, przebywająca na wakacjach w Suwalskiem. Z jej przedstawicielami spotkał się sekretarz KW PZPR — **Wiesław Kołodziejski.** Goście podzielili się swoimi wrażeniami i podziękowali za ciepłe i serdeczne ich przyjęcie.

(m)

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku

Wczorajsze posiedzenie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku poświęcone było w całości sprawom wewnątrzpartyjnym.

W pierwszym punkcie porządku, Egzekutywa zapoznała się z informacją o zmianach zachodzących w organizacji wojewódzkiej w pierwszym półroczu br. Wynika z niej, że na koniec czerwca liczyła ona łącznie 34.218 członków i kandydatów. Analiza wykazuje, że zjawisko opuszczania szeregów partyjnych, jakie miało miejsce głównie w latach 1981—82, zostało zdecydowanie zahamowane. Później nastąpił okres — jeśli tak można powiedzieć — równoważenia bilansu ilościowego, a obecnie zarysowała się wyraźna, choć jeszcze powolna, tendencja wzrostowa. Na przykład w lutym, a zwłaszcza w czerwcu br., ilość przyjętych do PZPR była o kilkadziesiąt osób wyższa niż skreślonych i wydalonych. Jest to niewątpliwie rezultat rosnącej aktywności wielu ogniw partyjnych, podejmowania przez nie trudnych, często niepopularnych spraw, wychodzenia naprzeciw ludzkim kłopotom, wyjaśniania wątpliwości czy wreszcie przeciwstawiania się złu i nieprawości. Słowem — większość POP jest szeroko otwarta na problemy swych zakładów, instytucji, środowisk. A przecież nic lepiej nie przekonuje bezpartyjnych o słuszności polityki partii jak właśnie dobry przykład. Dlatego — podkreślono — codzienna troska o należyte wypełnianie powinności statutowych, o skuteczne rozwiązywanie problemów jakie niesie codzienne życie, a tym samym zjednywanie dla partii nowych kandydatów, zwłaszcza ze środowiska robotniczego i wiejskiego, powinno stać się udziałem wszystkich bez wyjątku organizacji podstawowych oraz każdego członka PZPR.

W drugim punkcie Egzekutywa zapoznała się z realizacją składek partyjnych w pierwszym kwartale br.

Ponadto przyjęte zostały materiały na najbliższe Plenum Komitetu Wojewódzkiego poświęcone zagadnieniom szkolenia ideologicznego oraz zadaniom organizacji i instancji partyjnych, związanych z wyborami do Sejmu PRL. Plenum to odbędzie się 5 sierpnia. (c)

Raz jeszcze o zmianach w obliczaniu emerytur

W związku z szerokim zainteresowaniem sprawą ewentualnych zmian w zasadach obliczania emerytur — ostatnio mówił o tym na konferencji z dziennikarzami rzecznik prasowy rządu — przypomnijmy raz jeszcze kiedy mogą one nastąpić i na czym mają polegać.

Wstępne propozycje takich zmian przygotowało Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. Ich wprowadzenie wymagałoby nowelizacji ustawy emerytalnej z 1982 r. poprzedzonej konsultacjami m.in. ze związkami zawodowymi. Wynika stąd, iż ewentualne zmiany mogłyby być dokonane najwcześniej w roku 1987.

Przygotowane propozycje mają jedynie na celu — jak wyjaśnia resort pracy i płac — wyeliminowanie zdarzających się ostatnio różnego rodzaju manipulacji płacowych, w wyniku których — tuż przed emeryturą — sztucznie zawyża się zarobki i podstawę emerytury nadużywając ustawowych uprawnień w stosunku do pojedynczych osób co budzi społeczny sprzeciw. W obecnym systemie obliczania wymiaru emerytury za podstawowe przyjmuje się bowiem najczęściej zarobki uzyskane w ostatnich 12 miesiącach pracy. Rzadko stosowany jest przepis mówiący o możliwości przyjęcia za podstawę wyliczeń zarobków uzyskanych w kolejnych 24 miesiącach zatrudnienia wybranych przez zainteresowanego z okresu ostatnich 12 lat pracy.

Istniejący system — co warto przypomnieć — nie zawiera żadnych ograniczeń wysokości zarobków stanowiących podstawę wymiaru emerytury. Jedynym jest zasada, iż nie może ona przekroczyć 100 proc. podstawy jej wymiaru. Wywołuje to nacisk na maksymalizację zarobków w ostatnim okresie przed emeryturą a w efekcie w niektórych przedsiębiorstwach i zakładach pracy, tworzone są tzw. kominy płacowe.

Proponuje się więc, aby podstawę wymiaru emerytury stanowiły zarobki z ostatnich trzech lat pracy. Wchodzący w przyszłym roku system waloryzacyjny zapewniałby ochronę tych świadczeń przed wpływem inflacji, stwarzał emerytom poczucie bezpieczeństwa socjalnego, przyczyniając się do utrzymania realnej wartości emerytur. Tak więc — jak zapewnia resort pracy i płac — intencją proponowanych zmian nie jest obniżenie świadczeń socjalnych. Wręcz przeciwnie — osoby u których wzrost płac w ostatnich latach nie nadążał za wzrostem średniej płacy krajowej mogłyby na tym systemie zyskać, dzięki waloryzacji zarobków z dwóch ostatnich lat przed okresem emerytalnym. (PAP)

Ekspresem...

Ciąg dalszy ze str. 1

GOSPODARZ NIE WIDZI?

Przed miesiącem informowaliśmy o braku odpowiedniego zabepieczenia i dewastacji urządzeń wyciągu narciarskiego w Starej Łomży. Tamtejszy WOSiR co prawda uporządkował teren i założył kłódki, ale nadal leży na ziemi lina wyciągu. Wystarczy, by jakiś wandal przeciął ją a zbudowany za kilka milionów obiekt zostanie całkowicie unieruchomiony. Przed trzema laty za linę zapłacono 200 tys. złotych, dziś jej wartość jest dużo większa. Jak w tej sytuacji ocenić postępowanie gospodarza wyciągu? (tek)

ŚMIERĆ NA TORACH

W miniony czwartek, o drugiej w nocy, na stacji PKP w Raciborach został potrącony przez lokomotywę 30-letni Wiesław R. W wyniku doznanych obrażeń nastąpił natychmiastowy zgon. Przyczyną wypadku było niezachowanie ostrożności podczas przechodzenia przez tory. Jest to już trzeci w tym roku śmiertelny wypadek na torach w woj. łomżyńskim. (jtb)

Co daje podpisanie porozumienia paryskiego?

W związku z podpisanym w Paryżu porozumieniem dotyczącym naszego zadłużenia, przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej przeprowadził wywiad z I zastępcą ministra Finansów, prof. WITOLDEM BIENIEM.

Podpisaliśmy w Paryżu umowę z przedstawicielami 17 krajów wierzycielskich o odroczenie spłat naszego zadłużenia. Co to oznacza dla naszej gospodarki?

— Przede wszystkim muszę przypomnieć, że umowa umożliwia przesunięcie wszystkich zobowiązań płatniczych z lat 1982—1984 z tytułu kredytów gwarantowanych przez rządy krajów zachodnich, na lata 1990—1995. Łączna kwota tych zobowiązań wynosi blisko 12 mld dol. tj. około 40 proc. całego polskiego zadłużenia. W wyniku umowy spłata tej kwoty rozpocznie się w 1990 roku oraz zakończy w 1995 roku. Inaczej mówiąc jest to odroczenie, licząc od bieżącego roku, na okres 11 lat z 5-letnim okresem odłożenia spłat kwot, które zostały odroczone.

Czy to oznacza, że przez ten okres nic nie będziemy płacić?

— Niestety nie, odłożyliśmy przecież tylko zobowiązania nie zapłacone w ubiegłych latach, ale musimy płacić bieżąco, co rok odsetki od przełożonych kwot. Odkładanie długów bowiem kosztuje. Niezależnie od tego musimy spłacać odpowiednie kwoty zobowiązań z tytułu już uprzednio zawartej umowy z **Klubem Paryskim** w 1981 roku, umowy o odroczeniu spłat należności z bankami komercyjnymi oraz z krajami, które nie uczestniczyły w Klubie Paryskim. Jest to rezultatem tego, że żyliśmy na kredyt w latach siedemdziesiątych.

Co daje wobec tego podpisanie porozumienia paryskiego?

— Jeżeli ktoś nie spłacił w terminie zobowiązań, to musi umówić się z wierzycielami, co do nowych terminów spłat, gdyż jest to warunek stworzenia podstaw do uniknięcia wielu zahamowań we współpracy gospodarczej z krajami wierzycielskimi. Rozmowy w tej sprawie były trudne. Doprowadzenie tych rozmów do końca oznacza także fiasko polityki restrykcji gospodarczych i wymuszania jakichkolwiek ustępstw politycznych przy pomocy tzw., „sankcji finansowych". Podpisanie porozumienia umożliwa dostosowanie terminów spłat zobowiązań do naszych możliwości, jest elementem normalizującym nasze stosunki finansowe z Zachodem, ale bynajmniej nie likwiduje poważnego obciążenia, jakim jest konieczność spłacania długów wraz z kosztami ich odłożenia. Inaczej mówiąc podpisanie porozumienia stwarza realną szansę, stopniowego uregulowania naszego zadłużenia bez obniżenia aktualnego poziomu stopy życiowej ludności.

Doniesienia agencyjne

SEJMIK DZIAŁACZY POLONIJNYCH

W piątek w Częstochowie nastąpiło uroczyste otwarcie IX światowego sejmiku działaczy polonijnych Polskiego Komitetu Olimpijskiego. 70 naszych rodaków z 14 krajów powitał prezydent miasta, **Jacek Paciorkowski** przekazując na ręce starosty sejmiku, **Mirosława Szwede** (prezesa Związku Polaków „ZGODA" w Ludwigshafen) symboliczne klucze do bram Częstochowy.

W godzinach popołudniowych nastąpiło uroczyste otwarcie reprezentacyjnej hali sportowej Częstochowy, połączone z nadaniem jej nazwy „Polonia". Pierwszymi, oficjalnymi gośćmi obiektu byli uczestnicy IX sejmiku działaczy polonijnych PKOl.

SZERMIERCZE MISTRZOSTWA ŚWIATA

W szermierczych mistrzostwach świata w Barcelonie do eliminacji i przedostatniej konkurencji — turnieju drużynowego przystąpili 19 bm. szabliści. Reprezentacja Polski spotkała się w grupie eliminacyjnej z Koreą Płd., ZSRR i Kanadą. Polacy pokonali Kanadę 9:1 i Koreę Płd. 9:1 i przegrali z ZSRR 3:9. awansując do ćwierćfinałów gdzie spotkają się z Węgrami.

OLAF LUDWIG ZWYCIĘZCĄ WYŚCIGU DOOKOŁA NADRENII

W piątek, w Zweibruecken zakończył się jubileuszowy, XX kolarski wyścig dookoła Nadrenii. Zwycięzcą imprezy, w której startowali kolarze z 13 krajów został reprezentant NRD — **Olaf Ludwig** — wyprzedzając Austriaka **Helmuta Wechselbergera** o 2.15 i Jiriego Skodę (CSRS) o 2.33. Najlepszy z polskich kolarzy **Andrzej Mierzejewski** zajął ósme miejsce.

NA NANGA PARBAT W KARAKORUM

Przed kilkoma dniami 13 bm. trzech polskich wspinaczy — **Jerzy Kukuczka, Andrzej Heinrich i Sławomir Łobodziński** oraz meksykański wspinacz Carlos Carsolio stanęło na wierzchołku Nanga Parbat (8.125 m) leżącym w Karakorum. Byli oni uczestnikami wyprawy krakowskiego klubu wysokogórskiego, którą kierował **Paweł Mularz.** Wejścia dokonano niezdobytym dotychczas południowo-wschodnim filarem Nanga Parbat, drogą o dużych trudnościach technicznych.

(PAP — Opr. Dor)

Społeczeństwo ocenia władzę według skuteczności jej działania

Streszczenie wystąpienia W. Jaruzelskiego

W Warszawie odbyła się dwudniowa narada wojewodów, o której informowaliśmy obszernie naszych czytelników. Na zakończenie narady zabrał głos prezes Rady Ministrów, gen. armii — Wojciech Jaruzelski. Poniżej zamieszczamy streszczenie tego przemówienia, którego nie byliśmy w stanie wczoraj zamieścić z uwagi na późną porę nadesłania przez PAP.

Na wstępie W. Jaruzelski, stwierdził, że zgłoszone wnioski i propozycje rozpatrzy Prezydium Rządu; wojewodowie powiadomieni, zostaną o trybie i terminie spożytkowania jej dorobku. Jednocześnie proszę was — powiedział premier — aby cały bogaty plon dwudniowych obrad, ładunek udzielonych wytycznych i wymienionych doświadczeń upowszechnić w terenie i twórczo wykorzystać. Rząd wnikliwie interesuje się działalnością wojewodów jako swych terenowych przedstawicieli, wykorzystuje materiały z ich tzw. spotkań strefowych, pozytywnie ocenia pracę konwentu wojewodów. Premier podkreślił, że podłożem tego zainteresowania jest bezpośredni wpływ działania administracji na samopoczucie i postawę obywateli.

Podejmując omawiany w dyskusji problem statusu wojewody, premier nadmienił, że obok warunków stwarzanych przez prawo, okoliczności lub sytuację — wyniki wszelkiego działania zależą od podejmujących je ludzi, od ich podejścia do swych obowiązków, od wyobraźni społecznej i konsekwencji. Zachęcam — podział W. Jaruzelski — do porównywania wyników uzyskiwanych w zbliżonych lub identycznych warunkach w różnych województwach, urzędach, placówkach. Wykaże to, jaki ogrom rezerw ukrywa się w subiektywnych ludzkich możliwościach.

Dużą część przemówienia premier poświęcił potrzebie uporczywej pracy nad umacnianiem delikatnej tkanki społecznego zaufania. Ono bowiem jest istotnym sprawdzianem nastrojów politycznych. W tym kontekście zwrócił uwagę na obowiązki administracji państwowej w usprawnianiu funkcjonowania tych dziedzin i ogniw, które mają szczególny wpływ na warunki bytowania i pracy społeczeństwa. Do nich należy handel, cała strefa usług, gospodarka komunalna itp.

Przechodząc do przeglądu zadań gospodarczych, gen. W. Jaruzelski przypomniał, że dziedziny, którym nadajemy priorytet to rozwój produkcji na potrzeby rynku, wzrost produkcji żywności, zwiększenie zdolności eksportowych. Będziemy mogli sprostać tym zadaniom jedynie w ramach socjalistycznej integracji gospodarczej. Dlatego niezmiennie zmierzamy do rozszerzenia wzajemnie korzystnej współpracy z krajami członkowskimi RWPG — zaakcentował premier.

Mówiąc o konieczności wrażliwego i szybkiego reagowania na krytykę społeczną, W. Jaruzelski w zdecydowanych słowach zobowiązał wojewodów do bezwzględnego tępienia jakiegokolwiek przypadku odradzania się urzędniczej arogancji, marnotrawienia dobra społecznego, szastania groszem publicznym, używania na koszt państwa. Premier przytoczył przykłady organizowania w ekskluzywnych ośrodkach rzekomych kursów i narad, które są faktycznie pretekstem stwarzającym okazję do hucznych, kosztownych przyjęć i bankietów, z obficie serwowanym alkoholem włącznie. Są to fakty skandaliczne, są i będą z nich wyciągane surowe konsekwencje, nikt nie może tu liczyć na pobłażanie.

W dalszej części swej wypowiedzi W. Jaruzelski wspomniał o zbliżających się wyborach do Sejmu i wynikających stąd wielorakich zadaniach administracji w terenie. Wszystkie one sprowadzają się w istocie do budowania klimatu społecznego, sprzyjającego stabilizacji nastrojów. Kampania wyborcza służyć powinna umacnianiu koalicji sił dobrej woli, opartej na gruncie nadrzędnych racji socjalistycznej Polski. Jednym z czynników dialogu i porozumienia — nadmienił premier — jest od lat niezmienne poszanowanie dla poczesnego miejsca ludzi wierzących w naszym życiu społecznym.

Na zakończenie W. Jaruzelski przypomniał, że społeczeństwo ocenia władzę przede wszystkim według skuteczności jej działania. To właśnie leży u podstaw odczuwalnej już stabilizacji życia, stopniowego polepszania się sytuacji gospodarczej i wszelkiego postępu w naszym kraju.

(PAP)

Krwią przybliżyli dzień wolności

— O świcie 22 lipca zobaczyłem galopującego w stronę naszej wsi jeźdźca z automatem — wspomina WŁODZIMIERZ KUPRYJANOWICZ, który miał wtedy 23 lata. — Widziałem, jak wjechał na kożyńską drogę. Zatrzymał konia na widok jednej z naszych sąsiadek, Marii Denisiuk. Kobieta powitała go skargą na Niemców, którzy uciekając zabrali jej jedyną krowę żywicielkę. Żołnierz zuchowato przerwał żale staruszki:

— A głowa u was babciu jest? Jest, to i wszystko będzie...

Po paru minutach za pierwszym zwiadowcą wjechali do Kożyna dwaj następni, też młodzi — mówi pan Włodzimierz. — Przystanęli w pobliżu naszego siedliska. Prędko otoczyli ich ludzie ze wsi. Witali jak oczekiwanych wyzwolicieli. My z bratem zajmowaliśmy się wtedy obrządkiem, karmiliśmy konie, ale byliśmy ciekawi, co się dzieje na drodze. Usłyszałem słowa gościnnej zachęty: „Dawajcie chłopcy za stół". Żołnierze dostali bimbru, miodu, słoniny. Od razu przybyło im odwagi. Żegnali się mówiąc, że raz dwa przegonią fryców do Berlina. Natenczas moja matka zaczęła ich miarkować i przypominać, że do swoich rodzin powinni wrócić żywi. Przestroga chyba pomogła, bo ruszyli z Kożyna w stronę Plosek nie środkiem gościńca, ale ostrożnie poboczami drogi, na której mogły czyhać niemieckie miny. W parę godzin po zwiadowcach przez naszą wieś zaczęły ciągnąć działa frontowe i tabory. Moje rodzinne Kożyno było wolne.

Włodzimierz Kupryjanowicz dobrze zapamiętał ten historyczny dzień 22 lipca — ważny dla historii Polski i dla niewielkiego, przyległego do lasów dawnej Puszczy Ladzkiej, Kożyna. Okres okupacji dał się we znaki wszystkim mieszkańcom wsi. Żyli pod ciągłym strachem. Niebezpiecznych momentów nie brakowało. Obok wsi bazował oddział partyzantów radzieckich, który wspomagali miejscowi partyzanci i łącznicy.

— Ludzie z naszej wsi i paru sąsiednich dostarczali partyzantom żywności, odzieży, wiadomości. Wiedzieli aż za dobrze co grozi za taką pomoc. Przecież z pobliskiego Rajska nie zostały nawet kamienie z wiejskiego gościńca.

* * *

Pan Włodzimierz nie mieszka już w rodzinnym Kożynie, ma dom pod Białymstokiem, ale dość często odwiedza swoją wieś. Wielekroć wspomina koszmar wojny. Choć minęło ponad czterdzieści lat doskonale pamięta okupację i ludzi, którzy życiem przypłacili walkę o wolność.

Wielu partyzantów z oddziału bazującego w pobliżu Kożyna nie doczekało wyzwolenia. Poległi dosłownie w przeddzień wolności. Ich ciała leżały po drugiej stronie Łoknicy — na rzeczce tej na kilka dni zatrzymała się lipcowa ofensywa wojsk radzieckich — i musiały odczekać na pochówek, dopóki nie przejdzie front. Dopiero potem odbyły się pogrzeby na ich parafialnych cmentarzach. 17-letni Bazyli Grygoruk spoczął w Pasynkach, zaś 24-letni Jan Karczewski i 19-letni Andrzej Kalinowski w Klejnikach. Partyzantów radzieckich pochowano zaś we wspólnej mogile, ale później ich prochy ekshumowano na zbiorowym cmentarzu w Bielsku Podlaskim.

Pan Włodzimierz przeżył wojnę, choć tylu innych też młodych poszło do ziemi. Mimo upływu dziesięcioleci nie zapomina o tych, którzy — gdyby nie wojna — mogliby być wśród żywych. Powziął myśl, aby jakoś upamiętnić miejsce uświęcone krwią partyzantów. Pomysł zrodził się pod wpływem rozmów z jedną ze starszych mieszkanek Kożyna, Elizą Grygoruk. To u niej w latach pięćdziesiątych nocowała matka poległego dowódcy oddziału Grigorija Kowszynowa. Kiedy żegnała się z miejscem ostatniego spoczynku syna, wzięła do chusteczki na pamiątkę garść kożyńskiej ziemi. Powiozła ją do ZSRR. Podobnie opłakiwała ostatnią przystań partyzanta Aleksandra Żurawlowa jego owdowiała żona.

Włodzimierz Kupryjanowicz nie był rad, że kobiety te nie wywiozły z Polski przynajmniej fotografii pomnika lub tablicy pamiątkowej poświęconej ich bliskim. Uważał, że honorowym obowiązkiem tych, którzy doczekali wolności — jest uczczenie poległych wyzwolicieli. Podjął w tym celu zabiegi we wsi rodzinnej i pobliskich, zyskał poparcie władz.

W budowę obelisku zaangażowali się mieszkańcy wsi. Jedni dali złotówki, inni wysiłek własnych rąk. Inicjatywę upamiętnienia tragicznego miejsca starcia partyzantów z niemieckimi czołgami wsparli mieszkańcy aż trzech gmin — bielskiej, czyżewskiej narwiańskiej.

Odsłonięcie obelisku ma nastąpić w niedzielę 21 lipca, w 41 rocznicę śmierci partyzantów. Wszystko jest gotowe, jeszcze tylko tablica pamiątkowa nie przytwierdzona do kamienia, bo wśród osmiu nazwisk poległych partyzantów brakuje jednego. Nikt nie zdołał przypomnieć sobie „familii" Włodzimierza.

Przecież większość z jego towarzyszy broni spoczywa w ziemi. Nie dożyło do dziś także wielu starszych mieszkańców wsi, którzy w czasie okupacji kontaktowali się z partyzantami. Ale podobno żyje w Hajnówce kobieta, która być może pamięta nazwisko poległego Wołodi. Trzeba do niej dotrzeć, a nuż przypomni sobie. Wtedy na tablicy znajdzie się komplet imion i nazwisk.

W miejscu obelisku nie leżą prochy poległych partyzantów, płyta pamiątkowa nie będzie więc nagrobkiem, lecz wyrazem wdzięczności dla tych, którzy własną krwią przybliżyli dzień wolności.

H. VANKOWA

Młodzi z inicjatywą

Przybywa członków Związku Młodzieży Wiejskiej w rejonie Olecka. Działa tam już 45 kół, w których zrzeszonych jest 818 członków. Powołano trzy zarządy gminne. Wszystko wskazuje na to, że już niedługo powstanie czwarty — w Kowalach Oleckich, w której to gminie działają już cztery koła.

Członkowie ZMW w wielu miejscowościach podejmują wiele użytecznych prac, najczęściej przy budowie, rozbudowie i remontach wiejskich świetlic. (stk)

„Domino" i „Miron" z Łomży

Główną produkcją Białostockich Fabryk Mebli Zakładu nr 2 w Łomży są komplety młodzieżowe „Domino", wypoczynkowe „Miron" i kanapy wykonywane w drewnie i płycie wiórowej z okleiną naturalną i drewnopodobną.

W bieżącym roku zakład zamierza wyprodukować około 7900 sztuk — „Domina", 16 tys. kompletów „Miron" i około 500 kanap. (jc)

POWROTY

Ciąg dalszy ze str. 1

mama mieszkałyśmy przy ulicy Lipowej, czyli najbliżej. Otworzyłyśmy cicho drzwi, a brat Bronek zawołał — mama! To był już nasz dom.

Z KŁAJPEDY DO BIAŁEGOSTOKU

Na pamiątkę została przepustka do fabryki tekstylnej w miejscowości Memel. Napisana w języku niemieckim, z pieczęciami. Wydana na cały rok 1944. **Irena SOSNOWSKA**, wywieziona tam na przymusowe roboty, nie czekała aż skończy się jej ważność. Ona i jej koleżanka **Irena MINKIŃSKA** postanowiły po prostu uciec. Skąd tyle odwagi w tych strasznych czasach, do dziś trudno to pojąć. Może to te zachody słońca oglądane przez szklany dach fabrycznej hali, doskwierający głód, a na pewno tęsknota za domem i ciągłe wspominanie głosu matki. Ojciec nie żył od dwóch lat, został zabity zastrzykiem fenolu w obozie oświęcimskim. Listy z domu czytało się po kilkanaście razy, znałam je na pamięć. A czytając widziało się drogie kąty, ganek wychodzący na ogród, gdzie było najmilej w letnie wieczory, dom który z oddalenia wydawał się jak azyl, jedyne miejsce, do którego trzeba było wrócić.

W niedzielę dostawało się przepustkę do miasta i był to dzień nadający się najbardziej na ucieczkę. Więc wyszły do miasta jak na zwyczajny spacer, tyle tylko, że do koszyczków włożyły trochę chleba. Szły bezbłędnie drogą do dworca. Udało się kupić dwa bilety do Tylży. Tak się złożyło, że na dworcu była duża wycieczka niemieckiej młodzieży. Wmieszały się w ten tłum i weszły do pociągu. Nie pchały się do przedziału, stały w korytarzu. Ci z wycieczki śpiewali, a one poruszały ustami, udawały, że też śpiewają, choć nie znały języka. W Tylży na dworcu gromada gestapowców i pierwszy strach. Znowu przyłączyły się do wycieczki i wyszły do miasta.

Niedzielne, czerwcowe popołudnie wygnało na ulice tłumy ludzi. Gdzie się podziać w tym obcym mieście? Najlepszym miejscem wydawał im się cmentarz, lecz nie było tam ani drzew, ani krzewów — więc wyszły na szosę. Znalazły się w polu. W stogach stało siano i to było ich pierwsze schronienie. O czwartej rano zbudził je chłód i rosa, opadająca jak deszcz.

Trudno dzisiaj, po czterdziestu latach, odtworzyć dokładnie wszystkie szczegóły tej ucieczki. Pierwsze dwanaście kilometrów szły pieszo. Obok głównych traktów, bocznymi drogami. Szły naprzód i zawracały, przestraszone ujadaniem psów dochodzącym ze strony zabudowań, gdzie stali żandarmi. Unikały ludzi i wszystkiego co żyje. A jeszcze do tego, jak to dziewczyny, bały się ciemności. Jadły zielony groch zerwany na polu i ziarno z kłosów żyta. Długo szły do **Prostek**, skąd chciały jechać pociągiem. Jak pamiętają, szlaban kolejowy był zamknięty, a na peronie siedzieli żandarmi. I znowu trzeba było iść i iść, szukać wody w strumieniach, spać na gołej ziemi z łokciem pod głową. Droga spod **Kłajpedy do Białegostoku** okazała się znacznie dłuższa, niż im się z początku wydawało. Nie wiedziały nawet gdzie są, zakradło się zwątpienie, ubywało sił.

Jeden dzień zapamiętały na całe życie. Zrezygnowane i zmęczone skryły się w żyto. Wtedy usłyszały — „Gdzieś poszła, wracaj tu" — Ktoś mówił po polsku. To mały chłopiec gonił krowy na pastwisko. Były już po polskiej stronie.

— Gdzie jesteśmy? — zapytały chłopca.

— Granica już dawno za wami — odpowiedział. — To polska ziemia...

Pierwsza napotkana kobieta nie dziwiła się, gdy poprosiły o wodę. Zaprowadziła je do domu, poczęstowała mlekiem i kraszonymi ziemniakami. Pozwoliła odpocząć, a swoją córkę wysłała na dworzec po bilety. Było to **Grajewo**, a kobieta nazywała się **CYBULSKA**.

Dom był już blisko, ale nie od razu przekroczyły jego próg. Jeszcze się ukrywały, aż do 27 lipca. Od tego dnia już nie trzeba było bać się nikogo i niczego.

ANNA ZAREMBINA



Niemiecka ładowarka z polskim silnikiem pracuje już trzy tygodnie. Jak dotąd spisuje się doskonale. Fot. Anatol Chomicz

To nie „safari"

Suwalskie zaroiło się wczasowiczami. Wielu z nich przyjechało samochodami i oczywiście buszuje teraz po wszystkich drogach. Również tych leśnych, prowadzących do pól namiotowych i campingów. Są to z reguły drogi bardzo kręte i wąskie, na których z trudem wymijają się nawet dwa „maluchy". Mimo to od czasu do czasu śmigają po nich w rajdowym tempie samochody większe, z zamontowanymi na wysięgnikach lusterkami. Z reguły też, mimo panującego w lesie mroku, bez włączonych świateł mijania. Wszystko to razem stwarza, w najlepszym wypadku, groźbę przynajmniej stłuczki. Nie psujmy sobie urlopowych nastrojów, panowie. To nie „safari". No i zawieszenia na tych dziurach szkoda. (stk)

Wpłaty na uniwersytet

Stan konta Funduszu Budowy Uniwersytetu w Białymstoku wzrósł o dalsze wpłaty. Odnotowujemy, jak zwykle listę kolejnych ofiarodawców: **punkt filialny Szkoły Podstawowej w Wólce Wygonowskiej — 500 zł, Jan Henryk Rozmysławski z Białegostoku — 1000, Robert Wasieczko z Białegostoku — 1000 zł, Szkoła Podstawowa w Orli — 5430, Urząd Miasta i Gminy (Wydział Finansowy) w Mońkach — 100 tys., Urząd Gminy w Orli — 117 tys., mieszkaniec Białegostoku — 558, kierowca taxi nr 871 w Białymstoku — 500 zł, mieszkaniec Białegostoku — 948, Spółdzielnia Pracy Transportowo-Naprawcza „Mototransport" w Białymstoku — 30 tys., mieszkaniec Białegostoku — 1.200.**

Suma wpłat na koncie wynosi dokładnie 32.621.846 zł.

(az)

A jednak się porusza

Maszyna NRD-owska silnik nasz

Z NRD-owskich ładowarko-koparek pracujących w Polsce korzystają głównie Państwowe Gospodarstwa Rolne. Są to dobre maszyny, przydatne w wielu pracach. Coraz więcej ich jednak odstawia się gdzieś na pobocze, bo silniki odmawiają posłuszeństwa.

— W całej Polsce nie ma kto wykonywać remontów tych maszyn — twierdzi kierownik warsztatów w **Kombinacie Rolnym** w Michałowie — **Marian Fronckiewicz**. — Przedtem robił to jeden z łódzkich zakładów. Teraz jednak i on coraz częściej odmawia przyjęcia zamówień. Brakuje części zamiennych, nie mówiąc już o nowych silnikach. Nawet we własnym zakresie nie możemy naprawić, bo z 60 zamówionych części dotychczas otrzymaliśmy zaledwie jedną...

Potrzeba jest jednak matką wynalazków. Operator ładowarki **Piotr Borowski** i jego kolega **Eugeniusz Jakubowski** (pełniący jednocześnie funkcję przewodniczącego Związków Zawodowych) wpadli na pomysł, może nieco ryzykowny, ale jak się później okazało — doskonały. Trzeba po prostu wymienić cały silnik, ale nie na oryginalny, tylko na polski, stosowany w naszych ciągnikach.

— Zysk jest podwójny — mówi E. Jakubowski — maszyna nie stoi, lecz pracuje zastępując kilku ludzi, których nigdy nie ma w nadmiarze. To raz. Znacznie mniejszy problem z częściami zamiennymi — to dwa...

Od pomysłu do wykonania prototypu droga była krótka. Mechanicy pracowali po kilkanaście godzin dziennie, aby zdążyć jeszcze skorzystać z maszyny przy zbiorach siana.

— Trzeba było trochę pokombinować — mówi M. Fronckiewicz. — Przecież to była robota prawie chałupnicza. Nowy silnik ma całkiem inne wymiary. Najważniejszą i najtrudniejszą sprawą było jego wypoziomowanie. Musieliśmy też obciążyć dodatkowo koło zamachowe. Inaczej mogłyby być kłopoty z uruchomieniem silnika.

Zmiana układu chłodzenia z powietrznego na wodny też kosztowała sporo wysiłku. Trzeba było wygospodarować miejsce na chłodnicę, więc pompę hydrauliczną przenieśliśmy na drugą stronę, w pobliże napędu układu kierowniczego, podłączając bezpośrednio do koła zamachowego silnika...

Operator zmodernizowanej ładowarki P. Borowski bardzo jest zadowolony i z premii za racjonalizację, i z poprawy warunków pracy. Dotychczas, kiedy wysiadał z maszyny, nie zawsze dobrze słyszał, co mówi żona — tak mu dzwoniło w uszach. Nowy silnik jest znacznie cichszy, co po kilkunastogodzinnej pracy jest dla operatora rzeczą nietrudną do zauważenia. Nie musi się też zamykać w kabinie, aby zmniejszyć natężenie hałasu.

W Michałowie jest jeszcze jedna ładowarka tego samego typu. Na razie pracuje bez większych awarii. Kiedy jednak i ona „dojrzeje" do remontu, również zostanie wyposażona w polski silnik. A to przecież przedłużenie żywota tego sprzętu o dalsze 6—7 tys. godzin.

(ko)

Spotkanie związkowców z kierownictwem OPZZ

Problemy związane z trwającą w całym kraju kampanią wyborczą przed wyborami do Sejmu IX kadencji były 19 bm. tematem spotkania przewodniczącego OPZZ **Alfreda Miodowicza** i kierownictwa OPZZ z przedstawicielami wojewódzkich porozumień związków zawodowych i poszczególnych branż ruchu zawodowego.

Podczas spotkania poinformowano o stanowisku i zadaniach OPZZ i całego ruchu zawodowego w kampanii wyborczej do Sejmu. Dyskusja na ten temat miała charakter roboczy, a jej podstawą był niedawno podjęty przez radę OPZZ apel wyborczy, skierowany do wszystkich ludzi pracy.

Klasowy ruch związkowy — stwierdzono — aktywnie włączył się do kampanii wyborczej, traktując ją jako szansę umożliwiającą przedstawienie programu związkowego na ogólnonarodowym forum. Podkreślano, że ruch zawodowy, jako największa organizacja ludzi pracy w Polsce, chce uzyskać godne miejsce w przyszłym parlamencie, podobnie jak to było u zarania Polski Ludowej. Silna reprezentacja związkowa w Sejmie — podkreślano — jest Polsce końca lat 80-tych po prostu niezbędnie potrzebna.

W czasie obrad zabrał głos sekretarz Ogólnopolskiego Konwentu Wyborczego — **Kazimierz Cypryniak**, który wskazał na ścisły związek między tempem rozwoju gospodarczego kraju, a postępującą stabilizacją wewnętrzną i umacnianiem Polski na arenie międzynarodowej.

Alfred Beszterda — wiceprzewodniczący Rady Krajowej PRON zaapelował o wspólne działanie organizacji pronowskich i zawodowych związane z popularyzacją zapisów deklaracji i ordynacji wyborczej. Deklaracja — podkreślił — nie jest programem lecz ilustracją spraw do obywatelskiej dyskusji i ma otwarty charakter. Powinno to wpłynąć na ukształtowanie najistotniejszych zadań wymagających uwagi przyszłego parlamentu.

Na zakończenie Alfred Miodowicz omówił kwestie trybu zgłaszania związkowych kandydatów na listy poselskie. Poinformował, że po zapoznaniu się z wysuniętymi kandydatami na posłów OPZZ będzie wspierało ich podczas toku kampanii wyborczej.

(PAP)

Ile w oborach? Ile na talerzu?

W Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym w **Łomży** opracowano już wstępne wyniki spisu zwierząt gospodarskich, podczas którego rejestrowano stan hodowli, jaki był o północy z 14 na 15 czerwca br. Na listach zbiorczych, obrazujących poziom hodowli w gospodarce nieuspołecznionej woj. łomżyńskiego, znalazło się m.in. ponad 273,5 tys. sztuk bydła, w tym prawie 155 tys. krów oraz 417 tys. sztuk trzody chlewnej. W porównaniu do ubiegłego roku poszczególne wskaźniki ukształtowały się następująco: pogłowie bydła zwiększyło się o prawie 3 proc. a krów — zmalało o 2 proc. Natomiast trzody przybyło 6 proc. i owiec prawie 2 proc. Ilość koni zmniejszyła się do 86,6 proc. w porównaniu z ubiegłorocznym stanem.

Każdy, kto zada sobie trud przeanalizowania tych danych musi odkryć określone zależności między nimi, pozwalające nie tylko ocenić sytuację w łomżyńskim rolnictwie, ale i wysnuć prognozy na najbliższą przyszłość. Celowości podobnych analiz nie trzeba chyba nikomu uzasadniać, jako że relacja między tym, czym obecnie dysponują rolnicy a tym, co będzie na naszych stołach jest dla wszystkich oczywista i ważna.

Wzrost pogłowia bydła nie nastąpił w Łomżyńskiem skokowo — dokonuje się systematycznie od kilku lat. Świadczyć to może o ugruntowanym, korzystnym trendzie w tej dziedzinie. Jego źródeł upatrywać można m.in. w skuteczności podejmowanych w ostatnich latach decyzji ekonomicznych (relacje cenowe, dotacje państwowe do postępu biologicznego itp.). Owocują też preferencje stosowane w odniesieniu do budownictwa inwentarskiego w minionych latach oraz zwiększone nakłady na melioracje użytków zielonych. Ważną rolę spełniło upowszechnienie wśród hodowców nowoczesnych metod produkcji pasz własnych.

Malejący od kilku lat o 2—3 proc. udział krów w stadzie podstawowym może wydać się efektem niezbyt optymistycznym. **Dlaczego, wbrew pozorom, należy uznać go za korzystny? Przede wszystkim dlatego, że mimo pewnych okresowych wahnięć — ilość krów utrzymuje się na prawie stałym poziomie: od 1975 r. nastąpił niewielki wzrost — o 18 tys. sztuk. Jednocześnie w tym samym okresie dostawy mleka wzrosły ze 188 mln litrów rocznie do ponad 366 mln, a zatem prawie podwoiły się. Oznaczać to może tylko jedno: wyraźnie poprawiła się kondycja biologiczna hodowanych gatunków zwierząt, co jest równoznaczne z podniesieniem poziomu lecznictwa weterynaryjnego, racjonalizacją metod hodowlanych, itp.**

Liczący się przyrost trzody chlewnej również może być uznany za dobry omen, tym bardziej, że idzie w parze ze wzrostem tzw. stada matecznego, warunkującego realizację dalszych planów rozwojowych hodowli. **Jeżeli równocześnie sprawdzą się prognozy wysokich tegorocznych zbiorów zbóż, możemy spodziewać się poprawy zaopatrzenia w artykuły spożywcze.**

Odnotowany w trakcie spisu wzrost pogłowia owiec jest charakterystyczny nie tylko dla woj. łomżyńskiego ale i innych regionów. Po prostu, popyt na mięso, jak i opłacalne ceny skór oraz wełny stwarzają korzystne warunki dla producentów.

Oczywiste jest zmniejszenie ilości koni w gospodarstwach indywidualnych. **Jest to po prostu efekt przegrania wyścigu... z „Ursusem".** Wsie łomżyńskie otrzymują przecież co roku ok. 1,5 tys. ciągników, które niemal automatycznie eliminują pewną ilość koni niemechanicznych — mniej wydajnych, za to wymagających dużo paszy i dbałości.

Obecne trendy w łomżyńskim rolnictwie nie odbiegają od obserwowanych w innych regionach kraju. Pozwala to mieć nadzieję, że zbliżający się okres — jeśli nawet nie będzie zdecydowanie lepszy pod względem zaopatrzenia w artykuły żywnościowe — na pewno nie będzie gorszy od poprzedniego.

N. OMELCZENKO

I ogólnopolski spływ kajakowy „Pisa 85"

Wczoraj (19 bm.) na trasę wodną wyruszyli z Pisza uczestnicy I Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego „Pisa 85", zorganizowanego przez łomżyński oddział PTTK. Kilkadziesiąt załóg, głównie młodzież z różnych rejonów kraju, przepłynie w ciągu czterech dni ponad 80-kilometrowy odcinek jedną z najczystszych polskich rzek — Pisą, oraz niewielki odcinek — Narwią, mijając po drodze takie miejscowości, jak Jeże, Kozioł, Ptaki, Dobrylas, Nowogród. Zakończenie imprezy — połączone z wręczeniem pucharów, nagród i dyplomów — odbędzie się po południu 22 lipca w ośrodku PTTK w Morgownikach. (nom)

Czytelnicy piszą

Podatek za (nie)posiadanie

Mam 73 lata, mieszkam z ojcem we wsi Olchówka. Jesteśmy oboje rencistami i ze względu na stan zdrowia trzymamy jedynie kilka kur.

Parę lat temu sprzedałam ostatnią krowę, lecz do tej pory nie mogę się uwolnić od płacenia za nią podatku. W styczniu br. przyniesiono mi znów do domu nakaz płatniczy. Zaniosłam go sołtysowi. Ów interweniował w Urzędzie Gminy w Narewce, a ja w tym czasie zapłaciłam już karę za dwa upomnienia.

Pojechałam sama do gminy. Skierowano mnie do PZU w Hajnówce. Tam okazało się, że zawracam im tylko głowę. Powinnam — ich zdaniem — spokojnie poczekać na spis rolny, który wykaże, co posiadam a czego nie.

Uważam, że jest to rażąca niesprawiedliwość. Dlaczego mam płacić za coś, czego już dawno nie posiadam? Poza tym — jaką mam gwarancję, że spis rolny, który odbywa się rokrocznie, tym razem wykaże stan faktyczny?

(bk)

MIESZKANKA GMINY Narewka

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Program uroczystości i imprez z okazji ŚWIĘTA ODRODZENIA

BIAŁOSTOCKIE

SOBOTA, 20 LIPCA

SIEMIATYCZE, „Spotkanie pokoleń" z udziałem grona zasłużonych działaczy ruchu młodzieżowego oraz uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne. Zbiórka uczestników uroczystości o godz. 10 przed Urzędem Miasta i Gminy.

NIEDZIELA, 21 LIPCA

KOZYNO (gmina Bielsk Podlaski) godz. 11 — odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej pamięci radzieckiego oddziału partyzanckiego.

SOBOTA, 20 LIPCA

Inauguracja „DNI BIAŁEGOSTOKU"

Godz. 11,30—13,30 „Rajd muzyczny". Przejazd ulicami miasta kapeli podwórkowej z Wasilkowa i innych zespołów muzykujących.

Estrada w Zwierzyńcu, godz. 12 — koncert w wykonaniu uczestników „Rajdu Muzycznego".

Dom Kultury „Zachęta", ul. Piastowska 11a, godz. 13 — otwarcie wystawy „Białystok w starej pocztówce".

Amfiteatr, godz. 16 — festyn młodzieżowy pod nazwą „Piosenka i uśmiech".

NIEDZIELA, 21 LIPCA

Ul. Mickiewicza, godz. 10 — wyścig kolarski o Puchar Prezydenta Białegostoku.

Klub Rozrywki, godz. 11 — festyn osiedlowy.

Estrada w Zwierzyńcu, godz. 12 — „Koncert piosenki polskiej". Występy zespołów kameralnych, uczestników międzynarodowego obozu muzycznego.

Świetlica MDK, ul. Dolistowska, godz. 15 — festyn osiedlowy.

Świetlica MDK, ul. Obożna — festyn klubowy.

Kawiarnia „Fama", ul. Dzierżyńskiego, godz. 20 — recital Heleny Miszkuniec.

PONIEDZIAŁEK, 22 LIPCA

Ul. Jurowiecka, godz. 10 — wyścig kolarski o Puchar Prezydenta Białegostoku.

Park Zwierzyniecki, godz. 12 — „Festyn lipcowy" z udziałem piosenkarzy z Klubu Piosenki MDK, zespołu tanecznego „Krąg", „Breack dance", teatr poezji „Pro", zespołu folklorystycznego „Narwianie", zespołu muzycznego Jerzego Tomzika, laureatów konkursu piosenki kolonijnej, dziecięcego zespołu piosenki i tańca z SDK.

Ulice miasta, godz. 14—16 — „Rajd muzyczny".

Świetlica MDK, ul. Obożna, godz. 18 — zabawa ludowa.

ŁOMŻYŃSKIE

SOBOTA, 20 LIPCA

WYSOKIE MAZOWIECKIE, uroczysta sesja Miejsko-Gminnej Rady Narodowej i Rady Miejsko-Gminnej PRON, sesja popularnonaukowa „Wysokie Mazowieckie w 40-leciu Polski Ludowej".

19—21 LIPCA

I ogólnopolski spływ kajakowy PISZ—MORGOWNIKI;

ŁOMŻA, Osiedle Waryńskiego, godz. 10 — festyn sportowo-rekreacyjny;

KOLNO, godz. 12 — międzyzakładowy turniej piłki nożnej;

KOLNO, Dom Kultury, godz. 17 — występy zespołów młodzieżowych;

CIECHANOWIEC, Muzeum Rolnictwa, amfiteatr, godz. 16 — występ Zespołu Pieśni i Tańca „Kujawy".

NIEDZIELA, 21 LIPCA

ŁOMŻA, sala Urzędu Wojewódzkiego, godz. 17 i 19,30 — „Przeboje kołobrzeskie";

KOLNO, boisko ZSzZ godz. 18 — zabawa ludowa.

PONIEDZIAŁEK, 22 LIPCA

ŁOMŻA, stadion WOSiR, godz. 10 — międzynarodowe „Igrzyska Przyjaźni", otwarty turniej tenisa ziemnego;

ŁOMŻA, kino „Millenium", godz. 14 — maraton filmowy;

ŁOMŻA, Miejski Dom Kultury, godz. 19 — dyskoteka;

CIECHANOWIEC, stadion OSiR, godz. 11 — „mecz szefów", czyli rywalizacja dyrektorów i kierowników;

KOLNO, boisko ZSzZ, godz. 18 — zabawa ludowa;

ZAMBRÓW, godz. 11 — rozgrywki ligi robotniczej w piłce nożnej, godz. 12 — zawody rowerowe dla dzieci, godz. 16 — występy zespołów artystycznych MGDK;

ZAMBRÓW, klub „Orion", godz. 11 — konkurs dla dzieci i młodzieży.

SUWALSKIE

NIEDZIELA, 21 LIPCA

OLECKO, uroczysta sesja rady narodowej, złożenie kwiatów przy Pomniku Wdzięczności.

SOBOTA, 20 LIPCA

SUWAŁKI, klub „Suwalszczyzna" godz. 17 — koncert zespołu „Retro", godz. 19,30 — dyskoteka „Stare ale złote przeboje";

GIŻYCKO, plaża miejska, godz. 11 — festyn piosenki wakacyjnej;

GIŻYCKO, MDK, godz. 18 — dyskoteka;

ORZYSZ, Ogród Jordanowski, godz. 17,30 — występ trio Stroikowskiego z Lublina.

NIEDZIELA, 21 LIPCA

SUWAŁKI, „Arkadia", godz. 10 — konkurs strzelecki, godz. 11 — wielobój rodzinny (gry i zabawy), godz. 12 — wyścigi kajakowe; korty OSiR — turniej tenisa;

SUWAŁKI, kino „Kultura", godz. 15 — zestaw bajek dla dzieci, godz. 19 — maraton filmowy;

SUWAŁKI, klub „Suwalszczyzna", godz. 19 — dyskoteka;

AUGUSTÓW, MDK, godz. 16 — występ zespołu rozrywkowego;

EŁK, MDK, godz. 16 — projekcja filmowa, godz. 18 — dyskoteka;

GIŻYCKO, plaża miejska, godz. 15 — kiermasz sztuki ludowej i rękodzieła, godz. 16 — koncert kapeli ludowej z GOK w Sulimach i cymbalisty D. Sobolewskiego, godz. 16 — koncert „Człowiek — orkiestry", godz. 17 — występ zespołu „Przeroślaki"; Plac Wiecowy, godz. 19 — dyskoteka;

SEJNY, MGOK, godz. 16 — koncert zespołów z Krasnopola i Puńska.

PONIEDZIAŁEK, 22 LIPCA

SUWAŁKI, stadion MOS, godz. 9 — turniej piłki nożnej o puchar ZM TKKF;

SUWAŁKI, korty OSiR, godz. 10 — turniej tenisa ziemnego;

SUWAŁKI, stadion „Wigry", godz. 10 — turniej piłki nożnej o puchar wojewody i przewodniczącego RW LZS;

SUWAŁKI, Park Miejski, godz. 13 — koncert zespołów rozrywkowych i młodzieżowej orkiestry dętej z NRD;

SUWAŁKI, kino „Kultura", godz. 13 — zestaw bajek dla dzieci;

SUWAŁKI, Klub „Suwalszczyzna", godz. 18 — dyskoteka;

KRZYWE, Ośrodek Wodny, godz. 12 — wyścigi kajakowe;

STARY FOLWARK nad jeziorem Wigry, godz. 12 — maraton pływacki „O błękitną wstęgę jeziora Wigry";

AUGUSTÓW, MDK — występ zespołu „Suwalszczyzna";

BIAŁA PISKA, park — wielki festyn ludowy, turniej zakładów pracy, występy zespołów, zabawa ludowa;

EŁK, MDK — okolicznościowa wieczornica;

EŁK, jezioro Selment Wielki, godz. 10 — maraton pływacki na 5 km;

EŁK, stadion 1000-lecia, godz. 10 — wyścigi rowerowe dla dzieci, godz. 11 — turniej piłkarski;

GIŻYCKO, plaża miejska godz. 15 — festyn dziecięcy, godz. 11 — koncert zespołów dziecięcych;

GIŻYCKO, MDK, godz. 18 — dyskoteka;

GOŁDAP, MGOK, — przegląd zespołów kolonijnych;

PUŃSK, GOK — koncert białoruskiego zespołu ludowego z Hajnówki;

WĘGORZEWO, MGOK — koncert zespołów młodzieżowych.



Przed kilkoma dniami członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Czarnocinie (gmina Piątnica) przejmowali do użytku swą nową siedzibę. Była więc i okazja do podziękowań i wyróżnienia najaktywniejszych społeczników. NA ZDJĘCIU: przewodniczący Komitetu Wojewódzkiego NCzPSz w Łomży Grzegorz Flejter wręcza dyplomy uznania najaktywniejszym mieszkańcom.

Każdy ma tu własną cegiełkę...

Dziś o swym czynie, mówią w czasie przeszłym, choć trochę jeszcze do zrobienia pozostało: trzeba położyć tynki na zewnętrznych ścianach, podłogę w kilku salach lekcyjnych. To co pozostało jest jednak tylko drobiazgiem w porównaniu z już włożoną pracą każdego mieszkańca wsi **Czarnocin**, a najwięcej — miejscowych strażaków. Zaznaczyli swój udział i przy robotach ziemnych, i przy produkcji materiałów budowlanych i przy transporcie surowców potrzebnych na budowie.

— Kto by się dziś podjął wybudowania takiego obiektu w ciągu niecałego roku? — zadają retoryczne pytanie. Przy wspólnej pracy, zgodzie, entuzjaźmie nawet wciągnięcie bez dźwigu 12-metrowej belki konstrukcyjnej na dach nie było problemem. W sumie prawie połowę kosztorysowej ceny obiektu — 11 mln zł, pokryli sami mieszkańcy. W nowym, wielofunkcyjnym budynku znalazło się miejsce dla szkoły, remizy strażackiej, garaży, świetlicy, gdzie nawet gości weselnych będzie można przyjmować, sklepiku, pomieszczeń dla Koła Gospodyń Wiejskich. Nic dziwnego, że w Czarnocinie — mimo wszystkich kłopotów, które trzeba było pokonać — z nie ukrywaną dumą mówią: „warto było..."

N. OMELCZENKO



Nowy budynek służyć będzie wszystkim mieszkańcom wsi.
Fot. GABOR LÖRINCZY

Ze znakiem najwyższej jakości

▼ Dwa znaki „Q" na masło ▼ W sierpniu br. ruszy produkcja wędzonego sera „Gryfickiego" i „Forteckiego"

Zakład Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w **Prostkach** jest jednym z lepszych w woj. suwalskim. Oddany do użytku w 1959 roku przerabiał 30 tys. litrów mleka dziennie. Wtedy wydawało się, że to już duży kombinat przetwórczy.

Obecnie prostkowska OSM skupuje 103 tys. l białego płynu i do przerobu otrzymuje jeszcze 8 tys. litrów z augustowskiej OSM. Wszystko to przerabia na masło ekstra wyborowe, stołowe śmietankowe i serwatkowe oraz ser „Podlaski". Na masło posiada dwa znaki najwyższej jakości „Q" i jeden znak „1" oraz na ser — znak „1". Część mleka przetwarza się na wysokiej jakości kazeinę, która jest wysyłana na eksport do Austrii i Japonii. Produkuje się jej 2—3 tony dziennie.

W OSM w Prostkach można dobrze zarobić — mówi prezeska **Krystyna Pytel**. Pracują u nas — przeważnie kobiety — z Prostek, Grajewa, Popowa, Krupina i Ostrykołu. Przy produkcji wszyscy pracują w systemie akordowym.

Spośród 120-osobowej załogi wyróżniają się m.in. **Bolesław Dardziński, Maria Grodzicka, Jadwiga Grabowska, Kazimierz Chowaniak, Czesława Zolnik, Edward Mikulski** i **Marian Drewniak**.

Od początku marca br. własna brygada rozbudowuje warzelnię serów. W sierpniu tego roku podjęta zostanie produkcja wędzonego sera „Gryfickiego" i „Forteckiego". Już są zakupione urządzenia do nowej warzelni. (jc)

Czy wiecie, że...

▲ **Przez 10 lat istnienia woj. suwalskiego przybyło 121 lekarzy medycyny, 34 lekarzy dentystów i 1271 osób personelu średniego?**

▲ **W tymże 10-leciu przybyły 942 łóżka szpitalne — to za sprawa nowych szpitali w Węgorzewie i Suwałkach oraz — 76 gabinetów w nowych ośrodkach zdrowia i przychodniach, 600 miejsc w nowych żłobkach, 144 mieszkania dla personelu medycznego.**

▲ **W całym województwie pracuje 584 lekarzy (13,2 na 10 tys. ludności), 150 lekarzy dentystów (3,5), 113 farmaceutów (2,5), 2212 pielęgniarek (50,0) oraz 254 położne (5,7).**

Jest to, niestety ciągle zbyt mało. Największe braki odczuwalne są w podstawowej opiece zdrowotnej, zwłaszcza na wsi.

(stk)

Dorobek wart obejrzenia

— Na tej ziemi się urodziłem i wychowałem, a jednak nie o wszystkim co się tu u nas robi wiedziałem. Dlatego wystawę oglądałem z dużym zainteresowaniem. Uważam, że nie wszyscy mieszkańcy woj. suwalskiego wiedzą co się tutaj produkuje, dlatego zorganizowanie tej wystawy to był dobry pomysł.

Nasz dorobek już „się czuje". W Polsce znają nas przecież nie tylko z tego, że w Suwałkach są największe mrozy, ale jesteśmy liczącym się w produkcji regionem. Stąd jadą do innych regionów kraju i na eksport płyty pilśniowe i wiórowe, meble, wyroby z wikliny. Liczy się przemysł spożywczy i rolnictwo. A domki z Mikołajek — trochę trzciny, drewna oraz drutu i całkiem niedrogo i ładnie można mieszkać. W oczy rzuca się również sprzęt wodny i turystyczne wiaty. Warto aby wystawę zobaczyli również przyjeżdżający tu na wypoczynek.

Tak o wystawie 10-letniego dorobku woj. suwalskiego mówił spotkany w trakcie jej oglądania działacz ruchu robotniczego z Suwałk **Romuald Stachurski**.

Dla zainteresowanych informacja. Ekspozycja mieści się w budynku KW PZPR w Suwałkach przy ul. Noniewicza. Czynna jest codziennie oprócz niedziel w godz. 11—17, w soboty 9—15. Można ją oglądać do 23 lipca. (jn)

SPORT

Zwycięzcy międzynarodowych zawodów „Braterstwa i Przyjaźni"

W Czerwonym Borze odbyło się podsumowanie międzynarodowych zawodów sportowo-obronnych krajów socjalistycznych rozegranych pn. „Braterstwo i Przyjaźń".

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli (indywidualnie i drużynowo): **wśród juniorów młodszych** — w wieloboju sztafetowym — Gabor Zaboka (Węgry) i Bułgaria; w letnim trójboju obronnym — Iwelin Iwanow (Bułgaria) i Bułgaria, w pojedynku strzeleckim — CSRS. **Wśród juniorów starszych** — w wieloboju sztafetowym — Petr Zivec (CSKS) i CSRS, w pojedynku strzeleckim — CSRS, w letnim trójboju obronnym — Dusan Majsnar — (CSRS) i CSRS. **Wśród seniorek** — w wieloboju sztafetowym — Irina Chmielnicka (ZSRR) i ZSRR, w letnim trójboju obronnym — Walentina Płatonowa (ZSRR) i ZSRR, w pojedynku strzeleckim — Bułgaria. **Wśród seniorów** — w wieloboju sztafetowym — Janos Horvara (Węgry) i Węgry, w letnim trójboju obronnym — Wasilij Jurczenko (ZSRR) i ZSRR, w pojedynku strzeleckim — CSRS.

W punktacji końcowej zawodów „Braterstwa i Przyjaźni" triumfowali juniorzy młodsi Bułgarii, juniorzy starsi CSRS, seniorki ZSRR i seniorzy CSRS. (nom)

XXVII Memoriał Bronisława Nerko

Już po raz 27 białostoccy kibice kolarstwa będą świadkami zmagań młodych adeptów tej dyscypliny sportu. Jutro i pojutrze, 21—22 bm. rozegrany zostanie bowiem **XXVII Ogólnopolski Memoriał Bronisława Nerko w kolarstwie szosowym w kategorii juniorów**. Na jego starcie stanie ponad 100 zawodników m.in. z tak silnych i znanych klubów jak: Dolnośl. Wrocław, Stomil Poznań, Zyrardowianka Zyrardów, Agros Mel Toruń, Agrosudety Jelenia Góra, Start Piotrków Trybunalski i Remet Bydgoszcz.

A oto program zawodów: 21 bm., godz. 10 — I etap, jazda indywidualna na czas (15 km) na trasie Białystok — Stanisławowo — Białystok (start i meta przy ul. Mickiewicza); godz. 16 — II etap, wyścig ze startu wspólnego (180 km) na trasie Kleosin — Księżyno — Łapy (I lokna premia) — Białystok (cztery rundy ulicami: Ciołkowskiego, Mickiewicza, Zwierzyniecką, Gen. Świerczewskiego, Wiosenną — przejazd pierwszych kolarzy na mecie przy ul. Zwierzynieckiej o godz. 18.20); 22 bm., godz. 11 — III etap, wyścig ze startu wspólnego (110 km) na trasie Białystok — Suchowola — Korycin (II. lotna premia) — Białystok (przyjazd kolarzy na metę przy ul. Radzymińskiej o godz. 13.30).

— ☆ —

Dobrze spisali się juniorzy młodsi **elckiego PRIM** w trzytygodniowym ogólnopolskim wyścigu **„Po Ziemi Radomskiej"**. W klasyfikacji indywidualnej **Tomasz Suchaczewski** zajął 4. miejsce, **Artur Lachowicz** — 8. a **Dariusz Gajdziński** — 10. Eliczanie wygrali rywalizację drużynową.

W I etapie, którym była jazda indywidualna na czas, Suchaczewski wywalczył 6 lokatę, Lachowicz — 8. a Gajdziński — 9. Natomiast III etap — wyścig ze startu wspólnego na dystansie 100 km — wygrał Suchaczewski, Lachowicz zaś był 6. (dk)

Wyrównana gra na szachownicach

Jak już informowaliśmy w I rundzie rozgrywanej w Olecku **II ligi szachowej juniorów Hańcza Suwałki** przegrała z **Kolejarzem Katowice** 2,5:3,5. W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Czarni Rzeszów — Karpaty Krosno 4:2, Hetman Wrocław — AZS Kielce 4:2, Piast Gliwice — Łączność Bydgoszcz 3,5:2,5, Hutnik Kraków — AZS UW W-wa 3,5:2,5, Spartakus Jelenia Góra — Legrol Legnica 3:3.

Wszystkie mecze były bardzo wyrównane, za wcześnie więc jeszcze na prognozy. Niemniej faworytem wydaje się być zespół Czarnych Rzeszów mający w swym składzie dwóch kandydatów na mistrza. Najbardziej utytułowanym zawodnikiem turnieju jest reprezentant Polski — **Robert Kuczyński (Spartakus)**. Ma on tytuł mistrza krajowego i wypełnione dwie normy na tytuł mistrza międzynarodowego.

W kolejnym meczu drugiej grupy II ligi rozgrywanej w Czerwionce juniorzy **białostockiej Jagiellonii** pokonali **Start Katowice** 3,5:2,5. (dk)

TKKF zaprasza

Od 13 lipca na kortach WOSiR w Łomży odbywają się turnieje „Grand Prix Wolnych Sobót" o puchar Zarządu Miejskiego TKKF. W pierwszym zwycięzył Lech Skorupski przed Zbigniewem Zarębą i Mariuszem Stachowiakiem. Turnieje, w których może wziąć udział każdy chętny, rozgrywane są w soboty od godz. 10.

W sobotę (20 bm.) Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa i Ognisko "TKKF „Zefir" zapraszają łomżyniaków o godz. 10.00 na festyn sportowo-rekreacyjny na Osiedlu Waryńskiego. (jtb)

Profesor oszczepu

Dostojną siwiznę **Zygmunta Szelesta** dostrzegłem na trybunie białostockiego stadionu w Zwierzyńcu podczas XI Ogólnopolskich Igrzysk LZS Szkół Rolniczych. Ma się rozumieć, że w lekkiej atletyce. Walkę młodych zawodników oglądał z wielkim zainteresowaniem. Uważnie przyglądał się chłopakom wychodzącym z wirażu na ostatnią prostą, dudniącą pod mocnymi uderzeniami nóg. Co kilka minut do trenera Szelesta podchodzili i witali się: **Stanisław Buczyński, Zbigniew Wolny, Kacper Rogowski, Jerzy Kloszewski**. Profesor pytał się o **Stanisława Wlaczyka, Jurka Bekierskiego**. O tym ostatnim kilkakrotnie Zygmunt Szelest w rozmowie z niżej podpisanymi mówił: „Bekierski był największym talentem w oszczepie jaki widziałem. Wówczas uczył się w Liceum Mechanicznym w Białymstoku."

Na życiowy szlak Zygmunta Szelesta złożyło się jakże kilka odmiennych epok. Urodził się rodzinie chłopskiej, gdy Polska była pod zaborami. Sportowa kariera nie mogła być wtedy marzeniem wiejskiego chłopca spod Bielska Podlaskiego. Szanse wybicia się zdobył po ukończeniu Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Swisłoczy. Dwa lata pracy w Bielsku Podlaskim i Choroszczy były wstępem do kolejnego etapu sukcesów.

Studia w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie pomogły mu osiągnąć specjalizację. Po wybuchu wojny przez pierwsze dwa lata mógł kontynuować pracę zawodową w Białymstoku. Prowadził też zajęcia w klubie „Spartak", w którym jako juniorzy trenowali m.in. Ryszard Groman i Stanisław Borodziuk. W 1940 roku przebywał na czterotygodniowym kursie instruktorskim w Mińsku. Potem nadeszły najgorsze lata okupacji hitlerowskiej. Został robotnikiem rolnym w Choroszczy.

Wyzwolenie tej części kraju przyszło wcześniej niż w innych regionach. Zygmunt Szelest ponownie podjął pracę nauczycielską i został trenerem Jagiellonii. Był przez dwa lata mistrzem okręgu białostockiego w rzucie oszczepem (rzucał ponad 50 metrów).

W roku 1947 wezwany został do pracy w bielańskiej AWF, gdzie rok później obronił pracę magisterską. Łączenie pracy dydaktycznej i naukowej w AWF z treningami kadry oszczepników przychodziło bardzo ciężko.

Sukcesy Janusza Sidły były jednym z pierwszych powojennych sygnałów odradzania się zniszczonego wojną kraju, odzyskiwania przezeń międzynarodowego prestiżu. Traktowano je na równi z dokonaniami w sferze produkcji, nauki, kultury. Stąd długa lista kilkunastu państwowych odznaczeń „profesora oszczepu" — z Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski włącznie. W roku 1984 został trenerem 40-lecia PRL.

Dorobek Z. Szelesta to: **Janusz Sidło, Władysław Nikiciuk, Zygmunt Jałoszyński, Jan Kopytko, Józef Głogowski, Zbigniew Radziwonowicz, Anna Wojtaszek, Urszula Figwer** i wielu innych oszczepników.

Dziś jego wychowankowie są trenerami i często rzucają oszczepem, choć srebrny włos pokrył im skronie. Sport Szelesta był sportem radosnym, mimo dwóch, trzech treningów dziennie.

Kiedyś Zygmunt Szelest powiedział: mam w swojej grupie szkoleniowej zawodników, o których wiem, że nie rzucą więcej niż sześćdziesiąt metrów. Ci zawodnicy trenowali wspólnie z Sidłą, Kopytką, Nikiciukiem, Walczakiem, słowem — z mistrzami. Niewątpliwie ten marny „surowiec" przeszkadzał, ale uporczywie powtarzałem sobie, że muszę mieć grupę różnorodną. Ci słabi zostali z czasem instruktorami oszczepu, nauczycielami, działaczami. Odgrywają w sporcie jakąś rolę.

W środowisku lekkoatletycznym Zygmunta Szelesta uwielbiano przede wszystkim z racji sposobu prowadzenia zajęć, nigdy nie nużących sportowców. Urozmaicony zestaw ćwiczeń ogólnych i specjalnych zyskał nazwę „szelestówki". Rozwijał ogólnie nawet piłkarzy przed mistrzostwami świata w Monachium na prośbę Kazimierza Górskiego.

Chłopcom podnieconym pierwszym startem w XI Igrzyskach Szkół Rolniczych, Zygmunt Szelest uwagi udzielał na stadionie w Zwierzyńcu. Wiek, siwe włosy, rodzina nie były w stanie przeszkodzić mu w przyjściu na stadion.

Nic dziwnego! Jest wiecznym [illegible]



I[illegible]S TARASIEWICZ

W niedzielę i poniedziałek

Uczta melomanów

✶ Andre Manz — organy ✶ Stefan Kamasa — altówka ✶ Trio Stroikowe

Niezwykle atrakcyjnie zapowiadają się dla melomanów najbliższe koncerty niedzielne i poniedziałkowe.



STEFAN KAMASA

W PRANIU, w tamtejszym Muzeum K.I. Gałczyńskiego w niedzielę 21 lipca o godz. 11 grać będzie znakomity Stefan Kamasa (altówka). W programie J.S. Bach, M. Reger, G. Bacewicz. Miłośnicy poezji otrzymają dodatkowo porcję strof Gałczyńskiego, które, jak zwykle w Praniu, zaprezentują Małgorzata Matuszewska i Stefan Knothe.

W GIŻYCKU w tym samym dniu o godz. 19 w kościele ewangelickim na organach koncertować będzie Szwajcar Andre Manz oraz Stefan Kamasa. Tym razem program będzie bardziej jednorodny, a złożą się nań utwory J.S. Bacha i M. Regera. Wypada sądzić, że ta muzyka i ci wykonawcy przyciągną liczne rzesze słuchaczy.

„Muzyczny rejs" w WĘGORZEWIE. Tym razem na statku spacerowym, który wyruszy w niedzielny wieczór 21 lipca o godz. 21.30 z portu gościć będzie Lubelskie Trio Stroikowe w składzie Jan Arnol — obój, Wiesław Kapron — fagot i Andrzej Mazur — klarnet. W programie M. Spisak, A. Tansman, H. Tomasi. Polecamy ten rejs nie tylko melomanom, ale także wszystkim miłośnikom pięknej przyrody.

Wreszcie w SUWAŁKACH, w kościele ewangelickim o godz. 19 w poniedziałek 22 lipca wystąpi Stefan Kamasa i Iwona Hrouda (fortepian). Wieniawski, Szymanowski i Debussy, których utwory złożą się na program tego koncertu powinni zabrzmieć w tym wnętrzu, tak bardzo chwalonym za znakomitą akustykę przez wszystkich wykonawców, wspaniale. Tym bardziej, że **Stefan Kamasa** to prawdziwy mistrz swojego instrumentu. Jego techniką gry, błyskotliwością, kolorytem, wirtuozerią z jaką pokonuje najtrudniejsze partie utworów, zachwycają się od lat recenzenci muzyczni najpoważniejszych dzienników i magazynów muzycznych Europy i Ameryki. Tym razem ten znakomity artysta grać będzie dla nas. (stk)

50 lat w służbie społeczeństwa

W br. **Ochotnicza Straż Pożarna** w **Szepietowie** obchodzi jubileusz 50-lecie swojego istnienia. Należy ona do przodujących w woj. łomżyńskim. Skupia w swych szeregach 35 strażaków. Działa przy niej 10-osobowa drużyna chłopięca, która każdego roku uczestniczy w konkursie pn. „Młodzież zapobiega pożarom". W tym roku drużyna zajęła drugie miejsce w rejonowych zawodach sportowo-pożarniczych. W zawodach pożarniczo-obronnych szepietowska OSP zajmuje czołowe miejsca w rejonie i województwie.

Strażacy z Szepietowa gasili pożary nie tylko w najbliższej okolicy. Brali udział w likwidacji „czerwonego kura" w sąsiednich gminach: Perlejewo, Czyżew i Zaręby Kościelne. Uczestniczyli także w gaszeniu płonącego lasu w woj. białostockim.

Członkowie OSP uczestniczą w zespołach kontrolnych akcji „Posesja", urządzają konkursy.

Wspólnym wysiłkiem strażaków i społeczeństwa zbudowano w czynie społecznym dom strażaka. Strażacy pracowali także m.in. przy wznoszeniu Gminnego Ośrodka Kultury.

Podczas jubileuszowej uroczystości złote medale „Za zasługi dla pożarnictwa" otrzymali **Bolesław Mystkowski** i **Edmund Dawidowski**, a srebrnymi udekorowano **Stefana Ordowskiego** i **Stanisława Bańkowskiego**. Szesnastu strażaków otrzymało brązowe medale. Odznaki „Wzorowy Strażak" wręczono trzem osobom.

W szeregach szepietowskiej OSP wyrosło wielu działaczy i ofiarnych strażaków m.in. ppłk poż. Jan Herman, Bolesław Mystkowski, Leon Pawłowski, Mieczysław Podbielski, Stefan Ordowski, Stanisław Maruszewski, Marian Kruszewski, Bogdan Sieńczuk i Józef Wysocki. Ich postawa i organizatorska działalność może być przykładem dla innych. (lat)

MUZEA I WYSTAWY

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w środy i piątki w godz. 10—18, w czwartki i soboty w godz. 10—16, w niedziele w godz. 10—17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej". Wystawa czasowa: „Drogi zwycięstwa".

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16, w soboty i niedziele w godz. 9—17.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 10—18. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka, historia uprawy ziemi, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, tkactwo ludowe, rybołówstwo słodkowodne, pszczelarstwo, polskie tradycje zielarskie, skansen mazowiecko-podlaski. Galeria rzeźb portretowych działaczy ruchu ludowego dłuta Jana Ślusarczyka. Muzeum Weterynarii. Wystawy czasowe: „Ciechanowiec w 40-leciu PRL", „Kowalstwo ludowe i artystyczne Mieczysława Zaniewskiego".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8—16. Wystawy stałe: archeologiczna, geologiczna, historyczna, twórczość A. Wiernsz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: „Mazury i Warmia w 40-lecie powrotu do Polski".

Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie w godz. 8—16.

WYSTAWY
W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—18, w soboty i niedziele w godz. 12.30—16. Wystawa zbiorowa „Pamięć" z okazji 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa: „Dźwigamy" — fotografia Kazimierza Centkowskiego.

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa: „Wojsko Polskie w grafice Magdaleny Gozdek".

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE „CENTRALA NASIENNA" Oddział w Piszu, ul. Orzyska 7 „a" ogłasza PRZETARG na sprzedaż

samochodu „Tarpan" 233, nr rej. SUC-629 D, nr podw. 23306932, rok prod. 1976

Cena wywoławcza — 183.600 zł

W/w pojazd można oglądać w Oddziale „Centrali Nasiennej" w Piszu w godz. 9—15.

I przetarg odbędzie się 6 sierpnia 1985 r. o godz. 10. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Oddziału BGŻ Giżycko 879130-1720 lub do kasy „Centrali Nasiennej" najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez poaania przyczyn.

k 3327-1

LOKALE

BIURO pośrednictwa sprzedaży mieszkań, nieruchomości, informacja o zamianach i wynajmowaniu mieszkań. Białystok, Krakowska 17. g 4548-0

LEGIONOWO M-3 własnościowe zamienię w Białymstoku na większe. 283-29. g 4584-1

SPÓŁDZIELCZE M-4 w Jaworznie, woj. katowickie, zamienię na równorzędne w woj. białostockim, suwalskim, łomżyńskim. 32-512 Jaworzno, Wilcza 54/7, Andrzej Sidoruk. g 4605-1

M-4 własnościowe — centrum Suwałk — sprzedam. Suwałki, tel. 53-89. Sg 3892-1

ZAMBRÓW, sprzedam mieszkanie 65 m kwadr. z ogródkiem. Warszawa, tel. 25-85-44 od 16—18, Macyszyn. k 3315-1

Wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE, SYNOWI, RODZINIE

z powodu zgonu byłego długoletniego pracownika

Adolfa Gąsowskiego

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz pracownicy MPK w Białymstoku.

k 3425-1

Wyrazy głębokiego współczucia

ogn. poż. TADEUSZOWI BACZEWSKIEMU

z powodu zgonu

Ojca

składają:

współpracownicy z KRSP w Zambrowie i KWSP w Łomży.

k 3413-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu naszego pracownika

Marii Okoczuk

składają:

dyrekcja i współpracownicy WUS w Białymstoku.

k 3411-1

Najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim za okazaną pomoc i udział w uroczystościach pogrzebowych nieodżałowanej pamięci najukochańszego męża i tatusia

Tadeusza Bartoszewicza

składają:

żona, córka i syn.

g 4604-1

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w Białymstoku, ul. Pogodna 22

ORGANIZUJE GIEŁDĘ

na której oferuje części zamienne, pełnowartościowe do samochodów:

ŻUK, NYSA, FSO 1500, STAR 28—29, WOŁGA

oraz odzież — stanowiące zbędny zapas, po cenach niższych o 50 proc.

Wyprzedaż odbywać się będzie w dniach 24—26 lipca w godz. 10—14 w pokoju nr 35, tel. 220-61 wewn. 36.

k 3244-1

KOMUNIKAT

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w ŁOMŻY

informuje odbiorców energii cieplnej, że w Łomży w dniach od 15 lipca do 15 sierpnia br. nastąpi przerwa w dostawie ciepłej wody.

Przerwa spowodowana jest koniecznością przeprowadzenia prac remontowych i inwestycyjnych.

k 3414-1

RÓŻNE

WILLĘ wraz z pomieszczeniami nadającymi się do prowadzenia działalności rzemieślniczej — sprzedam. Tel. 510-727. g 4578-1

TELEWIZOR „Grunding" Super color — sprzedam. Tel. 227-49. g 4538-1

AKORDEON „Weltmeister" 120 basów, nowy — sprzedam. Ełk, tel. 26-43. g 4583-1

MZ — sprzedam. Augustów, tel. 20-87. p 1620-1

SILNIK głębinowy z pompą 2,2 kW i 4,5 kW — odstąpię. Nowogródzka 2 m 6. g 4591-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. HALINIE JAKONIUK

z powodu zgonu

Ojca

składają:

dyrekcja, Zarząd Związku Zawodowego i współpracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Białymstoku.

k 3423-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. SYLWESTRZE LANGE

z powodu zgonu

Matki

składają:

Zarząd i współpracownicy SM „Zachęta".

k 3410-1

11 lipca 1985 roku zmarła

Kol. Janina Sipowska

muzyk, pedagog, wychowawca młodzieży, b. dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej i Społecznego Ogniska Muzycznego w Ełku, długoletni członek Zarządu Białostockiego Towarzystwa Muzycznego, a ostatnio Honorowy Członek Towarzystwa. Odszedł prawy człowiek, bez reszty oddany działacz ruchu muzycznego i serdeczny przyjaciel.

RODZINIE

składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

Białostockie Towarzystwo Muzyczne.

k 3412-1

DYREKCJA STUDIUM NAUCZYCIELSKIEGO w OLECKU informuje, że

POSIADA JESZCZE WOLNE MIEJSCA

na kierunki:

wychowanie przedszkolne
nauczanie początkowe
wychowanie fizyczne

WYMAGANE DOKUMENTY:

— podanie
— życiorys
— świadectwo dojrzałości
— świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu nauczycielskiego
— świadectwo zdrowia
— 3 zdjęcia

EGZAMINY:

▶ pisemny z jęz. polskiego i wybranego jęz. obcego
▶ ustny z jęz. polskiego oraz historii lub biologii (do wyboru)
▶ praktyczny sprawdzian predyspozycji muzycznych, plastycznych i fizycznych.

Dokumenty składać do 10 sierpnia 1985 r. w kancelarii Studium Nauczycielskiego, 19-400 Olecko, ul. Kościuszki 29.

k 3407-1

GRUBOŚCIÓWKĘ — sprzedam. Ul. Blokowa 11/1. g 4580-1

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie na produkcję wafli, andrutów oraz sprzedam pustaki żużlowe i wózek ze spacerówką. Stanisław Czech, Księżyno, ul. Mazowiecka 43. g 4597-1

PODŁOGĘ sosnową, deski — sprzedam. Olsztyn, tel. 126-66. g 4595-1

DACHÓWKĘ holenderską, gąsiory — sprzedam. Szczygla 7/1, tel. 418-520. g 4554-1

CIĄGNIK C-328, stan dobry oraz pompę wtryskową nową do ciągnika C-330 — sprzedam. Brzozówka Ziemiańska 1, poczta Jasionówka 19-122, Władysław Kozłowski. g 4596-1

MŁOCARNIĘ MSC 7 — sprzedam. Kazimierz Krasowski, Bronka, gm. Brańsk. g 4587-1

DZIAŁKĘ budowlaną — kupię. Wyspiańskiego 8. g 4610-1

DOM drewniany — sprzedam. Wiadomość: Adela Juśkow, Białowieża, ul. Gen. Waszkiewicza 242. p 1654-1

PÓŁ bliźniaka — sprzedam, oglądać — Łapy Kołpaki 104. Juchnowiec 89, tel. 130-33. g 4598-1

DOM przy ul. Warszawskiej oraz silnik do „Fiata" 125p — sprzedam. Wiadomość: ul. Zaściańska 47 (po godz. 16). g 4594-1

DOM drewniany z działką budowlaną — sprzedam. Białystok, Węgierska 13. g 4581-1

SPRZEDAM dom piętrowy, po kupnie wolny. Ul. Planetarna 47 (po 16). g 4579-1

DOM w stanie surowym w Ogrodniczkach k/Białegostoku — sprzedam. Białystok, tel. 219-51. g 4577-1

DOM murowany z ogrodem — sprzedam. Wiadomość: Augustów, Romatowskiego 24. p 1619-00

GOSPODARSTWO rolne z budynkami o pow. 9 ha w miejscowości Łaźnie, gm. Supraśl — sprzedam. Wiadomość: Supraśl, ul. Majowa 1 „a", Roman Supronik. g 4582-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABT, nr 3010/75 na nazwisko Antoni Nagórski, zam. Wyszowate, 11-513 Miłki. p 1614-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABT, nr K0435979. Marek Ładziński, zam. Przewalanka, poczta 19-122 Jasionówka. g 4593-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Białymstoku

PILNIE ZATRUDNI

— z-cę Głównego Księgowego — wymagane wykształcenie wyższe oraz 5 lat pracy w zawodzie lub wykształcenie średnie oraz 8 lat pracy w zawodzie
— pracowników na stanowiskach robotniczych w zawodach:
murarz - tynkarz
zbrojarz
betoniarz
pomoc laboratoryjna
operator suwnicy

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w zarządzie przedsiębiorstwa — Białystok, ul. Zambrowska 18, tel. 240-71 wewn. 18 (Dział Służb Pracowniczych).

Przedsiębiorstwo działa w oparciu o zakładowy system wynagradzania zabezpieczający wysokie wynagrodzenie za wydajną pracę.

Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem robotniczym, w którym istnieje możliwość przydziału pokoju do zamieszkania z rodziną.

k 3342-00

PTTK BIURO OBSŁUGI RUCHU TURYSTYCZNEGO SOPOT, ul. Zamkowa Góra 25 tel. 51-80-11 wewn. 70, telex 051-20-31

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

a) zakładom pracy, biurom turystycznym i osobom indywidualnym wolne miejsca wczasowe w okresie od 1 sierpnia do 12 września 1985 r. po cenach zniżonych w pokojach gościnnych w miejscowościach: Władysławowo, Sopot, Jastrzębia Góra,
b) indywidualne pobyty turystyczno-krajoznawcze w ośrodkach turystyki kwalifikowanej PTTK we Wdzydzach Kiszewskich oraz Brodnicy Dolnej k/Ostrzyc nad jeziorami w domkach campingowych.

k 3404-1

REJON DRÓG PUBLICZNYCH w SUWAŁKACH ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

samochodu „Żuk" A 13, rok prod. 1976, nr fabr. 229224

Cena wywoławcza — 206.400 zł

Przetarg odbędzie się 6 sierpnia 1985 r. o godz. 10 w siedzibie Rejonu.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 11—14 na placu Rejonu Dróg Publicznych w Suwałkach, ul. Przytorowa 24.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy RDP wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

k 3329-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa

Białostocki Teatr Lalek — przerwa urlopowa

KINA

„Pokój" — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Superman III", prod. ang. (od lat 12), godz. 15.30, „Yesterday", prod. polsk. (od lat 15), godz. 17.45, „Radykalne cięcie", prod. rum. (od lat 18), godz. 20.00.

„Ton" — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Tropiciel", prod. NRD (od lat 12), godz. 11, „Komandosi z Nawarony", prod. ang. (od lat 15), godz. 13, „Być albo nie być", prod. USA (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: Pożegnanie z filmem — „Abba", prod. szwedzk. (b.o.), godz. 15.30, 17.45 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Blues Brothers", prod. USA (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — w sobotę: „Wujaszek z Ameryki" prod. franc. (od lat 15), w niedzielę i poniedziałek: „Odnaleźć siebie", prod. radz. (od lat 15).

Hajnówka — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Walka o ogień", prod. kanad.-franc. (od lat 18).

Mońki — w sobotę i niedzielę: „Kaskader z przypadku", prod. USA (od lat 18).

Siemiatycze — w sobotę i niedzielę: „Fetysz", prod. polsk. (od lat 15).

Sokółka — w sobotę i niedzielę: „Butch Cassidy i Sundance Kid", prod. USA (od lat 15), w poniedziałek: „Tootsie", prod. USA (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — w sobotę i niedzielę: „Pasażer w kajdankach", prod. chińsk (od lat 15), w poniedziałek: „Zwycięstwo", prod. polsk. (b.o.), „Karabiny", prod. polsk. (od lat 15), „Niech cię odleci mara", prod. polsk. (od lat 15), „Piętno", prod. polsk. (od lat 18).

Łomża „Październik" — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Cena strachu", prod. USA (od lat 18).

Grajewo — w sobotę: „Fanny i Aleksander", prod. szwedzk. (od lat 18), w niedzielę i poniedziałek: „Komandosi z Nawarony", prod. ang. (od lat 15).

Kolno — w sobotę: „Z życia naczelnika wydziału kryminalnego", prod. radz. (od lat 12), w niedzielę i poniedziałek: „Kochanica Francuza", prod. ang. (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Zaginiony", prod. USA (od lat 15).

Zambrów — w sobotę: „Rok niebezpiecznego życia", prod. austral. (od lat 15), w niedzielę i poniedziałek: „Zabić drapieżnego ptaka", prod. rum. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — w sobotę: „Rok spokojnego słońca", prod. polsk. (od lat 15), w niedzielę i poniedziałek: „Gandhi", prod. ang. (od lat 15).

Suwałki „Kultura" — w sobotę i niedzielę: „Tom Horn", prod. USA (od lat 18).

Augustów — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Być albo nie być", prod. USA (od lat 15).

Banie Mazurskie — w sobotę i niedzielę: „Blues Brothers", prod. USA (od lat 15).

Biała Piska — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „E.T.", prod. USA (b.o.).

Ełk „Orzeł" — w sobotę: „Szachrajki", prod. NRD (od lat 15), w niedzielę i poniedziałek: „Wyrok śmierci", prod. polsk. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — w sobotę i niedzielę: „Tootsie", prod. USA (od lat 15), w poniedziałek: „Zamek Nieskończoność", prod. CSRS (od lat 18), w sobotę: „Bajka o smoku i pięknej królewnie", prod CSRS (b.o.), w niedzielę i poniedziałek: „Baśń o Jasnym Sokole", prod. radz. (b.o.).

Ełk „Zorza" — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Żandarm w Nowym Jorku", prod. franc. (b.o.).

Giżycko — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Gry wojenne", prod. USA (od lat 12), w sobotę: „Duch", prod. USA (od lat 15).

Gołdap — w sobotę i niedzielę: „Błękitny Grom", prod. USA (od lat 15.

Kruklanki — w sobotę i niedzielę: „Kamienne tablice", prod. polsk. (od lat 15).

Lipsk — w sobotę i niedzielę: „Anielka diablica", prod. CSRS (od lat 18).

Mikołajki — w sobotę i niedzielę: „Pieniądz", prod. franc. (od lat 18).

Olecko — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Vabank II czyli riposta", prod. polsk. (od lat 15).

Orzysz — w sobotę: „Cichy zaułek", prod. chińsk. (od lat 15), w niedzielę i poniedziałek: „Serdeczne pozdrowienia z ziemi", prod. CSRS (od lat 12).

Pisz — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Powrót Jedi", prod. USA (od lat 12).

Prostki — w sobotę i niedzielę: „Czas dojrzewania", prod. polsk. (od lat 15), w poniedziałek: „Komandosi z Nawarony", prod. ang. (od lat 15).

Ruciane-Nida — w sobotę i niedzielę: „Ultimatum", prod. polsk. (od lat 15).

Ryn — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Vabank II czyli riposta", prod. polsk. (od lat 15).

Sejny — w sobotę i niedzielę: „Czułe miejsca", prod. polsk. (od lat 18).

Węgorzewo — w sobotę, niedzielę i poniedziałek: „Tajemniczy Budda", prod. chińsk. (od lat 15).

Wydminy — w sobotę i niedzielę: „Klasztor Shaolin", prod. chińskiej (od lat 15).

Radio i TV

SOBOTA

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, 23.00, 0.05 Muzyka nocą; 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka; 6.02 Komentarz międzynarodowy; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Lato z radiem; 11.30 „Lesio" — odc. pow.; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.30 Koncert reklamowy; 14.00 Wiadomości; 14.05 Urząd bliżej nas; 14.25—15.55 Magazyn muzyczny „Rytm"; 14.25 Radiowa piosenka tygodnia; 14.55 Pięć minut o filmie; 15.00 Bank przebojów; 15.55 Radio kierowców; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.30 Koncert życzeń; 18.00 Matysiakowie; 18.30 Granie jak z nut; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.15 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Radiowy tygodnik kulturalny; 21.25 Uroki romansu rosyjskiego; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.20 Na rockową nutę; 23.10 Panorama świata; 23.25 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.05; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.10 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 8.30 Poranna serenada; 9.00 „Wieniec dla sprawiedliwego" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi D. Rinn; 9.50 „H. M. S. Ulisses" — odc. pow.; 10.00 Wakacje melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Kabareton Dwójki; 11.30 Tydzień w stereo; 12.00 Sztafeta orkiestr radiowych; 12.25 Brazylijskie frazy E. Gismontiego; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Gwiazdozbiór, czyli najlepsi z najlepszych; 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 16.50 „H. M. S. Ulisses" — odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Muzyczna galeria Dwójki; 19.20 Miniatura literacka; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.15 Z kolekcji nagrań K. Dębskiego; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.36 Teatr PR: „Prince of Topolovka"; 22.10 Studio Stereo zaprasza; 23.00 „Wieniec dla sprawiedliwego" — odc. pow.; 23.20 Studio Stereo zaprasza; 0.45 Miniatura literacka; 0.50 Echa dnia

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Pożegnalne spojrzenie" — odc. pow.; 9.05 Wizyty i podróże; 9.20 Mała poranna muzyka; 10.00 „Ogniem i mieczem" — odc. pow.; 10.30 Złote lata swingu"; 11.00 Przegląd tygodników; 11.15 Wokół muzyki latynoskiej; 11.50 „Zabić strach" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 14.00 Lato w filharmonii; 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 15.50 „Pożegnalne spojrzenie" — odc. pow.; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 Zapisane w pamięci; 19.30 Trochę swingu; 19.50 „Zabić strach" — odc. pow.; 20.00 Lista przebojów programu III; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 "Teatrzyk Zielone Oko: „Morderstwo w hotelu"; 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 7.15 Dookoła świata; 7.30 Halo, wakacje!; 8.10 Człowiek w swoim „M" — magazyn; 8.30 Poranna pozytywka; 8.50 Aktualności; 9.05 Język niemiecki; 9.20 Muzyczny suplement; 9.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz; 10.00 Alfabet piosenki aktorskiej; 10.30 Vademecum słów i znaczeń; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.10 Polskie zespoły instrumentalne; 12.20 Biuro Listów; 12.30 Między fantazją a nauką; 13.00 Złota seria C. Arrau'a; 14.00 O kulturę słowa; 14.20 Śpiewa A. Rybiński; 14.30 Z muzami pod rękę — magazyn kulturalny; 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży: „Powrót z gwiazd" — cz. IV słuch.; 15.45 Muzyka nastolatków; 16.00 Redakcja Reportaży proponuje; 16.05 Z mikrofonem po kraju; 17.05 Pejzaż polski; 17.20 Podróże kształcą; 18.00 Koncert przedwieczorny; 19.00 Portrety Polaków; 19.35 Swingowe granie; 20.20 J. Szaniawski: „Kowal, pieniądze i gwiazdy" — słuch.; 21.30 Piosenki — przeboje; 21.50 Felieton literacki E. Staniszewskiej; 22.00 Spotkanie z reportażem; „Ból"; 22.25 Historia bluesa; 22.50 Lektury Czwórki; „Nad Nilem pięknym i białym"; 23.00 Kulisy scen i scenek; 23.30 Rozmowy intymne; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny — T. Kudelskiej; 7.30 „Samorządni" — aud. J. Smyka; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 „Historia jednej nocy" — mag. T. Kudelskiej; 18.00 Białoruski Magazyn Radiowy — W. Prochowicza.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na działce"
9.00 Kino Teleferii: „Dziewczyna i chłopak"
9.45 „Gdzieś na krańcach świata" — z „Zosią" przez Australię
10.15 „Robotników teatr zwyczajny" — rep. film.
10.30 DT — Wiadomości
10.40 Teatr TV: Eugene O'Neill — „Żałoba przystoi Elektrze"
12.30 „Na krawędzi słowa"
12.50 „Poradnik rolniczy"
13.20 „Zaczęło się od Mieszka" — rep. film. o Cedyni.
13.50 TV Koncert Życzeń PCK
14.20 „W strzeleckim stepie" — radz. film przyrodniczy
14.30 „Znak czasu" — wojskowy program historyczny
15.00 DT — Wiadomości
15.10 „Portrety chłopów polskich" — rep. film.
15.30 „W świecie ciszy" — program dla niesłyszących
16.00 „Królowa Bona" — serial historyczny TP (ostatni odcinek)
16.50 „Nie żałujcie jej bursztynu" — film dokument.
17.15 Magazyn sportowy
18.15 Losowanie Dużego Lotka
18.25 „Świat z bliska" — „Gwatemala — dziennik wojenny"
19.00 Dobranoc
19.10 „Z kamerą wśród zwierząt" — „Jak długo żyją"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Śpiewy po rosie" — polski film fab.
21.30 „Czas" — magazyn publicystyczny
22.15 DT — Wiadomości
22.20 Największe przeboje Haliny Frąckowiak
23.05 Wiadomości sportowe
23.20 Kino Nocne: „Sprawa dla dwóch" — film kryminalny prod. RFN
0.05 Piosenka

PROGRAM II

16.00 Powitanie i DT — Wiadomości
16.10 „Wideoteka"
16.30 „5—10—15" — zespół „Dom" przedstawia program dla dzieci i młodzieży
17.15 „Z piosenką czeską i słowacką w Ustroniu"
17.30 „Godzina z Krzysztofem Chamcem"
18.30 Program lokalny
19.00 „Spektrum"
19.20 Wystąpienie ambasadora Republiki Kolumbii
19.30 Dziennik Telewizyjny (dla niesłyszących)
20.10 „Z piosenką czeską i słowacką w Ustroniu"
21.30 „Tydzień w polityce"
21.40 „Z piosenką czeską i słowacką w Ustroniu"
22.15 Literatura i ekran: „Musashi" — jap. serial historyczny
23.00 DT — Wiadomości
23.05 „Wokół estrady" — Zdzisława Sośnicka

NIEDZIELA

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 7.00, 8.00, 12.05, 19.00, 20.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 6.00 Kiermasz pod Kogutkiem; 7.25 Moskwa z melodią i piosenką; 8.05 Radiowy magazyn wojskowy; 9.00 Lato z radiem z Katowic; 11.03 Echa sportowej soboty; 12.05 W samo południe; 12.45 Muzyczne nowości tygodnia; 13.00 Przegląd tygodników; 13.15 Z kolekcji gwiazd estrady; 13.45 Informacje, rady propozycje; 14.00 Klasycy operetki; 14.30 W Jezioranach; 15.00 Koncert życzeń; 16.00 Teatr PR: „Obrazki starej Warszawy"; 16.30 Piosenki z małej scenki; 17.05 Dialogi historyczne; 17.20 Przeboje 85; 18.00 Wektory: gospodarka i polityka; 18.20 Spotkanie z Z. Sośnicką; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.10 Koncert na jeden głos; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Piosenki naszych twórców; 21.30 Słynni wirtuozi — K. Zimerman; 22.00 Festiwal OIRT; 22.35 Przeboje bez słów; 23.10 Świat w tygodniu; 23.20 Urodzony w Lublinie — H. Wieniawski.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 7.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.55; 7.05 Co kto lubi; 7.40 Z. Sośnicka i inni; 8.00 Koncert w romantycznym stylu; 8.30 Program lokalny; 11.00 „Dom" — magazyn literacki; 12.00 Muzyka dla kolekcjonerów; 13.05 Przeboje klasyków; 13.50 Piosenki z dobrą dykcją; 14.15 Wszystko żartem — zabawa literacka; 15.00 Koncert chopinowski; 15.35 Piosenki na życzenie; 17.05 Radiowa biblioteka muzyczna; 18.00 S. Moniuszko: „Halka" — opera w 4 aktach; 21.05 Wiadomości sportowe; 21.20 Lista byłych przebojów; 22.10 Wieczór płytowy; 0.10 W świecie kameralistyki.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 13.00, 19.00; 7.05 Melodie przebudzanki; 8.00 Sprawy i sprawki wielkiego świata; 8.10 Komu piosenkę; 8.45 Kąty widzenia; 9.00 Muzyczny poranek filmowy; 9.30 Z mojej płytoteki; 10.00 Tylko 50 minut; 10.50 Bliskie spotkania; 11.00 Pod dachami Paryża; 11.30 „Niebieski Krzyż — wariant R na Mnichu" — słuch. dokument.; 12.00 Recital M. J. Pires; 12.50 Bliskie spotkania; 13.05 Niech gra muzyka; 14.00 Prywatnie u W. Wiesiołowskiego; 14.15 Nowa płyta J. Richmana; 15.00 Życie na gorąco; 15.30 Odkurzone przeboje; 15.50 Bliskie spotkania; 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania; 17.00 Rówieśnicy; 17.30 Studio Trójki; 18.00 „Opowiadanie z psem" — słuch.; 18.33 Wariacje na temat; 19.05 Baw się razem z nami; 21.00 Wiersze Jana Pocka; 21.20 Koncertowy aneks „Muzycznych portretów"; 22.00 Rozmyślania przed północą; 22.10 Anno Domini B-A-C-H; 22.50 Rozmyślania przed północą; 23.00 Zapraszamy do Trójki; 23.50 J. Irwing: „Świat według Garpa" — odc. 1.

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 7.10 W świątecznym nastroju; 8.00 Klejnoty muzyki i słowa; 8.20 Anegdoty i fakty; 8.50 Chorał gregoriański; 9.00 Transmisja Mszy Rzymskokatolickiej z kościoła Św. Krzyża w Warszawie; 10.00 Recital organowy; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Cień"; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.10 Zagadki muzyczne; 12.30 Wyprawy Czwórki; 13.30 Pieśń romantyczna; 13.45 Krajobrazy historyczne; 14.15 Monografie; 14.45 Powiedzieć wiersz; 15.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży: „Baśnie z 10001 nocy" — cz. II; 16.00 Socjologia i życie potoczne; 16.05 Młodzi i Bach; 16.45 Dorośli o harcerstwie; 17.05 Quiz popularnonaukowy WIST; 17.50 Bach na lutni; 18.00 Nabożeństwo Kościoła Polsko-katolickiego; 18.40 Sonaty triowe mistrzów baroku; 19.00 Alfa i Omega; 19.35 Echa festiwali i konkursów muzycznych; 20.20 Wieczór muzyki i myśli; 22.00 Refleksje i rezonanse muzyczne; 22.50 Lektury Czwórki; 23.00 Gra H. Majewski; 23.10 Magazyn publicystyki kulturalnej „Zderzenia".

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

9.00 Muzyczne przebudzanki; 9.30 „Rajdowcy" — aud. J. Weroniczaka; 9.45 „Muzyka w życiu Jarosława Iwaszkiewicza" — aud. Z. Gładyszewskiej; 10.30 „Uczniowie naszych szkół muzycznych" — aud. A. Danilczuka; 10.50 Muzyka; 21.05 Lokalne wiadomości sportowe — L. Tarasiewicz; 21.10 Muzyka.

TELEWIZJA PROGRAM I

7.05 i 7.25 TTR
7.45 „Alarm przeciwpożarowy trwa"
7.55 „Po gospodarsku" — magazyn spraw wiejskich
8.15 Program dnia
8.20 „Tydzień" — magazyn rolniczy
9.00 Kino Teleferii: „Telefoniczny tatuś" — film węg.
10.00 Przyroda polska: „Łabędzie i ich sąsiedzi"
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Wielkie rzeki świata": „Wołga" — franc. ser. dokument.
11.30 „Sztafeta przyjaźni" — III Międzynarodowy Festiwal Twórczości Amatorskiej Krajów Socjalistycznych
12.30 „Siedem Anten"
13.30 „Kraj za miastem" — „To było tak niedawno"
13.55 XIX Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kołobrzeg 85 — Koncert solistów i zespołów amatorskich
15.00 DT — Wiadomości
15.10 „Tam, gdzie rośnie wanilia" — „Gdzie orzeł zjada węża"
16.00 W starym kinie: „Moi rodzice rozwodzą się" — film polski
17.50 „Klub międzynarodowy"
18.20 „Antena"
19.00 Wieczorynka
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Diana" — ang. serial filmowy
20.55 „Cztery lata temu..." — program dokument.
21.25 Sportowa niedziela
22.00 „Przeboje trochę zapomniane" — program rozrywkowy
22.40 DT — Wiadomości

PROGRAM II

14.05 Film dla niesłyszących: „Diana"
15.00 „O wolną i ludową" — wojskowy program dokum.
15.30 Program publicystyczny
16.00 Powitanie i DT — Wiadomości
16.05 „Wzdłuż Wisły, wzdłuż Polski" — Warszawa
16.20 Okolice literatury: „Opowieść o królu baśni"
17.00 „Wzdłuż Wisły, wzdłuż Polski" — Warszawa.
17.20 „Jutro poniedziałek"
17.50 „Jeździec w czarnej masce" — serial hiszp.
18.50 „Wzdłuż Wisły, wzdłuż Polski" — Warszawa
19.30 Dziennik Telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Studio Sport — Międzynarodowy turniej piłkarski
20.55 „Wzdłuż Wisły, wzdłuż Polski" — Warszawa
21.35 „Sensacje XX wieku" — Tajny front"
22.00 Wielkie filmy małego ekranu: „Saga rodu Palliserów" — serial ang.
22.50 DT — Wiadomości
22.55 Na 5 minut przed zaśnięciem

PONIEDZIAŁEK

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 7.00, 8.00, 9.00, 11.00, 14.00, 17.00, 19.00, 20.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 6.00 Kiermasz pod Kogutkiem; 7.00 Wiadomości; 7.05 Nasz współczesny — Henryk Niecko, szlifierz z lubelskiej FSC; 7.15 Muzyka w rannych pantoflach; 7.30 Pierwsze Święto Odrodzenia; 8.05 Piosenki z kołobrzeskich festiwali; 8.30 Spotkanie z J. Przymanowskim; 8.45 Piosenki z polskich filmów; 9.00 Lato z radiem z Kielc — Na harcerskim festiwalu kultury; 10.30 i 11.05 Relacja z pl. Zwycięstwa w Warszawie; 11.45 — ok. 12.30 Transmisja uroczystości — zmiana warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie; ok. 12.30 W. Broniewski: „Wisła"; 12.30 F. Chopin — Mazurki gra K. Zimerman; 13.00 Nasz wspólny: 13.10 Piosenki z polskich filmów; 13.30 Od poloneza do mazura; 14.05 Piosenka przyjaźnią zakwita; 14.25 „Mazowsze" śpiewa nie tylko o Mazowszu; 14.50 Nasz współczesny; 15.00 Koncert życzeń; 16.00 Teatr PR: „Kaprysy Łazarza"; 16.30 Transmisja z prologu kolarskiego wyścigu dookoła Polski; 16.45 „Ziemio błękitno-szara" — polski pejzaż w piosence; 17.05 Nasz wspólny; 17.15 Radio w samochodzie; 18.00 Piosenki z polskich filmów; 18.20 Radio w samochodzie; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.10 Śpiewa I. Santor; 19.30 Radio dzieciom; 20.05 Nasz wspólny; 20.15 Urodzony w Lublinie — H. Wieniawski; 21.05 Koncert życzeń; 21.30 Piosenka przyjaźnią zakwita; 22.00 Teatr PR: „Miłostki ułańskie" — wodewil; 22.30 W lipcowym korowodzie; 23.30 Muzyka sercu bliska.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 7.00, 13.00, 17.00, 0.55; 7.05 Lipcowe rytmy; 8.00 Suita polska; 8.30 Program lokalny; 11.00 Turniej polskich kapeli ludowych; 11.20 Ksawery Pruszyński — „Ścieżki Polaków" — słuch.; 11.45 Transmisja uroczystości — Zmiana warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie; 12.10 Świąteczny kiermasz płytowy; 13.05 Koncert muzyki polskiej; 13.50 K. Pruszyński: „Ścieżki Polaków" — cz. II. słuch.; 14.21 Jazz a la polacca; 15.00 Koncert chopinowski; 15.30 Opole raz jeszcze; 17.05 Śpiewa K. Prońko; 17.30 K. Pruszyński: „Ścieżki Polaków" — cz. III słuch.; 18.00 Kompakty na lipcową nutę; 21.00 K. Pruszyński: „Ścieżki Polaków" — cz. IV słuch.; 21.30 Świąteczny klub stereo.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.0, 15.00, 22.00; 7.05 Piosenki pełne lata; 8.00 „Polska w świecie" — fel.; 8.10 Piosenki pełne lata; 8.45 Spotkanie z laureatem; 9.00 „Dni Młodości" — Raciążek 85; 11.40 Muzyka; 11.45 Transmisja uroczystości — Zmiana warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza; 12.10 Polscy muzycy na płytach świata; 13.00 „Daj nam uprzątnąć dom ojczysty"; 14.00 Polscy muzycy na płytach świata; 15.05 Lubię szum starej płyty; 15.50 „Pożegnalne spojrzenie" — odc. pow.; 16.00 Debiutowali w Trójce; 19.00 „Ogniem i mieczem" — odc. pow.; 19.30 Piosenki stare jak nowe; 19.30 „Zabić strach" — odc. pow.; 20.00 Polscy muzycy na płytach świata; 20.50 Wiersze J. Barana; 21.10 Polscy muzycy na płytach świata; 22.45 Spotkanie z laureatem; 23.00 Polscy muzycy na płytach świata; 23.50 „Świat według Garpa" — odc. pow.

PROGRAM IV

Wiadomości: 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 7.10 W świątecznym nastroju; 8.00 Z ziemi wyrosłe; 8.20 O kraju i ludziach; 8.40 Zagrajmy w zielone; 9.00 O kraju i ludziach; 9.30 Polska piosenka na światowych festiwalach; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Tajemnica"; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 11.45 Transmisja uroczystości — Zmiana warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza; 12.10 Suita na polskie krajobrazy; 12.30 Matysiakowie; 13.00 Urok gitary klasycznej; 13.35 Kim byli sarmaci; 14.15 Piosenki z opolskiego amfiteatru; 15.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży: K. Przerwa-Tetmajer — „Na skalnym Podhalu"; 16.00 Młodzi polscy chopiniści; 16.35 O kraju i ludziach; 17.05 Polska muzyka na estradach świata; 16.00 O kraju i ludziach; 18.30 Na góralską śpiewam nutę; 19.00 „Rok polski" — montaż poetycki o kraju ojczystym; 19.35 Refleksje o Sejmie — rozmowa z marszałkiem S. Gucwą; 20.00 Młodzi polscy chopiniści; 20.30 O kraju i ludziach; 21.00 Teatr operowy Czwórki: S. Moniuszko — „Halka"; 23.15 Wielkie nagrody literackie; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

9.00 Muzyczne przebudzanki; 9.15 „Wstaje dzień" — aud. T. Kudelskiej; 9.45 „Koncert muzyki polskiej" — aud. Z. Gładyszewskiej; 10.30 „Oni chwalą polską ziemię" — aud. Z. Gładyszewskiej; 10.50 Muzyka.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.55 Program dnia
9.00 „Król Maciuś I" — film fab. prod. polskiej
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Rytmy polskie"
11.10 „Na piastowskim szlaku" — film krajoznawczy
11.25 „Z muzyką w zabytkach" — Łazienki
11.45 Uroczysta odprawa wart
12.45 „Z filmoteki 40-lecia" — „Portrety"
13.05 Teatr TV: „Tutaj"
13.20 „Piosenki takie jak w kinie" (1)
13.55 „Źrebaczek" — radz. film dla dzieci
15.00 DT — Wiadomości
15.10 W starym kinie: „Dwie Joasie" — film polski
16.40 Studio Lato
18.15 Studio Sport
19.00 Wieczorynka
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Ostrze na ostrze" — polski film fab.
21.30 Studio Sport — wiadomości sportowe i kronika Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży
22.00 „Pegaz" — magazyn kulturalny
22.40 „Piosenki takie jak w kinie" (2)
23.20 DT — Wiadomości

PROGRAM II

15.00 Powitanie
15.10 „Saga rodzinna" (1)
15.30 „Podróże na szerokości 16 mm" — program dla dzieci
16.00 „Stąd nasz ród"
16.40 „Saga rodzinna" (2)
17.00 „Przeboje Bogusława Kaczyńskiego"
18.00 „Polska 2001" — widowisko publicyst.
18.30 Między mną a tobą — poezja B. Leśmiana
18.50 „Gra Orkiestra Jerzego Miliana"
19.10 „Saga rodzinna" (3)
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Muzyka polska" — widowisko muzyczno-baletowe
21.00 „Co nas łączy, co nas dzieli"
21.40 Opowieści o miłości: „Kto kocha, nie zabija" — film prod. brazylijskiej
22.50 „Wspomnienie" — poezja Leopolda Staffa

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1 — tel. biura wezwań 999, informacja Pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Fornalskiej 11 — tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych czynne w godz. 19—7 w niedzielę i święta czynne całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 — tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3A.

Informacja służby zdrowia — tel. 410-605.

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKA

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Informacja o lekach, tel. 219-04 i 310-61.

Ponadto w wolne soboty w godzinach 8—15 dyżurują apteki:
Nr 05-018, ul. Warszawska 79
Nr 05-070, ul. Broniewskiego 4
Nr 05-078, ul. Gen. Berlinga 8.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3 — tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie. Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

W DNIU 20.VII.1985

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy, tel. 417-516.

Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje położnictwo.

Specjalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, tel. 270-51 — dyżuruje neurologia.

Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79 — dyżuruje oddział wewnętrzny.

W DNIU 21.VII.1985

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, wewnętrzny.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje położnictwo.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy, tel. 417-553.

W DNIU 22.VII.1985

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy, tel. 417-516.

Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje położnictwo.

Specjalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

APTEKA

Apteka nr 45-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITAL

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKA

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

SZPITAL

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 54-61 do 9.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 211-18, 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział miejski i terenowy 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 346-27, 346-02. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe; 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok, 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń, 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel 232 41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch", w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Biura Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel 35-26). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.

PISSN 0137 2122 Nr Indeksu 35013 G-6

RELAKS

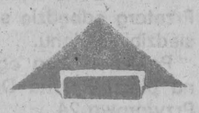
Łup kolonizatorów

Kraje, na których terytoriach powstały niegdyś stare cywilizacje stanowiące bogatą spuściznę kulturalną, żądają od byłych metropolii kolonialnych zwrotu wywiezionych w przeszłości skarbów. W muzeach europejskich znajduje się wiele tych skarbów, że przypomnimy tylko rzeźbę Wenus z Milo w paryskim Luwrze i głowę Nefretete w zachodnioberlińskim Muzeum Egipskim. Jak szacują specjaliści, w muzeach Europy Zachodniej i USA znajduje się 25—30 mln starych przedmiotów i dzieł sztuki z Azji, Afryki i Ameryki Południowej, wywiezionych przez kolonizatorów. (P)

Stare plakaty i ich ceny

Wystawione na aukcji w Londynie 62 plakaty pochodzące z początków lat trzydziestych, a reklamujące kolej brytyjską, przyniosły anonimowemu właścicielowi 10 tys. funtów szterlingów. Ten liczący dziś 62 lata były kolejarz, kupował plakaty przed 50 laty, później jednak zaniechał ich zbierania. Przeleżały zapomniane na strychu i zostały znalezione przy robieniu porządków. (P)





Letni przysmak.
Fot. ANATOL CHOMICZ

Kopia okrętu spod Salaminy

Kopia okrętu, który uczestniczył w bitwie pod Salaminą w 480 roku p.n.e., budowana jest obecnie w Grecji. Jak wiadomo Grecy zadali wówczas druzgocącą klęskę flocie perskiej, zatapiając 200 okrętów wroga.

Statek, którego budowę rozpoczęto w 1983 roku, ma być ukończony w 1986 r. Jego długość wynosi 35 metrów, zaś ładowność 55 ton. Okręt ma dwa maszty z żaglami, zaś podczas bezwietrznej pogody będzie poruszany przez wioślarzy. Latem przyszłego roku jednostka odbędzie swe pierwsze rejsy po Morzu Egejskim, a następnie umieszczona zostanie w Muzeum Morskim w Pireusie. (P)

Nagroda Nobla droższa

Jak poinformowała fundacja Nagrody Nobla, suma przekazywana laureatom tej nagrody zostanie w tym roku zwiększona o 150 tys. koron szwedzkich (16 tys. dolarów) w celu zrekompensowania spadku wartości szwedzkiej waluty.

W przeliczeniu na dolary wartość nagród pozostanie prawie nie zmieniona i będzie wynosiła 199 tys. dolarów. (P)



Amfiteatr w stanie Pendżab. Na wyspie „Jeziora Nieśmiertelności" wznosi się „Złota Świątynia". Przechowywana jest w niej największa świętość Sikhów, Granth Sahib („Pani Księga").

Na zdjęciu: turyści w drodze do świątyni.
CAF — Reuter



Fot. Jerzy Krug

Bezcenne freski w Pskowie

W Pskowie odrestaurowano unikatowe freski soboru Spaso-Preobrażeńskiego. Malowidła te zostały zaliczone przez UNESCO do najwspanialszych pomników sztuki światowej.

Freski mirożskie (sobór znajdował się na terenie klasztoru o tej nazwie) stanowią jedyny zabytek staroruskiego malarstwa monumentalnego okresu przedmongolskiego, które w takiej skali zachowało się do naszych czasów.

Dźwiękowe usługi pocztowe

Poczta szwajcarska wprowadziła nowy „uszlachetniony" rodzaj usług. Jubilatowi w dniu urodzin można wysłać... śpiewający telegram. Jest to niewielkie płaskie pudełeczko, które przy otwieraniu wydaje dźwięki. Brzęczyk wykonuje prostą melodię, zatytułowaną „Pozdrawiam w dniu urodzin". Pudełko można otwierać wielokrotnie i za każdym razem wysłuchać okolicznościowej piosenki. Trwa to tak długo, dopóki nie wyczerpie się bateryjka.

W TELEWIZJI



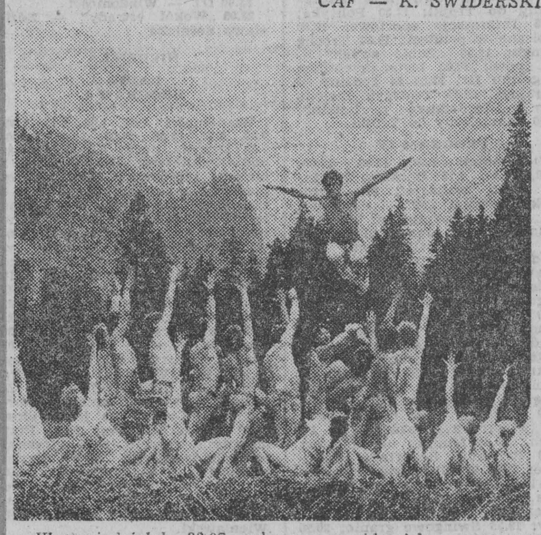
W sobotę, 20.07. usłyszymy „Największe przeboje", które śpiewać będzie Halina Frąckowiak (na zdjęciu).
CAF — Z. MATUSZEWSKI



W poniedziałek, 22.07. usłyszymy „Piosenki takie jak w kinie", w dwuczęściowym programie, a śpiewać będą m. in. Halina Frąckowiak, Krystyna Prońko, Urszula, Gang Marcela, Ewa Bem, Maanam oraz inni soliści i zespoły.
NA ZDJĘCIU: śpiewa wokalistka zespołu Maanam — Kora.
CAF — K. ŚWIDERSKI



NA ZDJĘCIU: Krystyna Prońko na tegorocznym Festiwalu.
CAF — K. ŚWIDERSKI



W poniedziałek, 22.07. zobaczymy widowisko muzyczno-baletowe pt. „Muzyka polska", wśród wykonawców Wielka Orkiestra Symfoniczna PRiTV, Polski Teatr Tańca Conrada Drzewieckiego i inni znani soliści.
NA ZDJĘCIU: Polski Teatr Tańca Conrada Drzewieckiego w „Krzesanym".
CAF — Z. STASZYSZYN

Mniej więcej autentyczne

◆ Docent **Tadeusz Bujak** na łamach **„Echa Krakowa"** sformułował definicję nowej nauki, którą nazwał **ulgologią**:

„Ulgologia ma na celu zastosowywanie takich ulg i preferencji, które sprawiają, że przedsiębiorstwo znacznie poprawia swoją sytuację ekonomiczną przy minimalnym wysiłku organizacyjno-produkcyjnym".

◆ Pewne, dość poważne przedsiębiorstwo w **Białymstoku** jak się zdaje, nie opanowało jeszcze tajników nowej nauki, albowiem jego główny księgowy zaplątał się w dokumentacji finansowej do tego stopnia, że w wyniku kontroli Urzędu Skarbowego przyjdzie się firmie zapłacić **kilka milionów kary.** Oczywiście, z zysku. **Dyrektor zaś uhonorował za to księgowego awansem na wyższe stanowisko...** Teraz już wiemy, że dyrektor ma po prostu duże poczucie humoru.

◆ Za pośrednictwem Tygodnika Każdego Konsumenta **„Veto"** dotarły do nas niepokojące wieści o rozłamie, jaki zarysował się w zwartych dotąd szeregach ruchu naturystycznego. Kilkunastu „fundamentalistów" z **Łodzi** zarzuciło prezesowi **Polskiego Towarzystwa Naturystycznego, p. Marczakowi,** iż wzbrania się przed zapędzeniem golasów za siatkę oddzielającą naturystów od „tekstylnych", co ich zdaniem gwarantowałoby „czystość ruchu".

Prezes PTN bez irytacji zareagował na zarzuty: **„Gdy pomyślę, ile kosztuje metr siatki, jestem cały spokojny".**

Goły, ale w ostrogach.

◆ W prasie krajowej ukazała się skarga jednej z kandydatek do tytułu **Miss Polonia '85.** Pisze ona m.in.: **„Odrzucono wiele naprawdę ładnych dziewcząt, chyba dlatego, że ich niewinne buzie mówiły same za siebie".**

Cudowna jest ta rozbrajająca szczerość.

◆ Harcerski tygodnik **„Na Przełaj"** drukuje list harcerki zatroskanej o swoją przyszłość:

„Ostatnią noc w domu spędziliśmy razem, tzn. u mnie w namiocie, kochaliśmy się troszkę, wykluczając oczywiście stosunek płciowy. Na drugi dzień się troszkę uśmiechaliśmy do siebie, ale on więcej przebywał z Iloną. Potem było buzi na pożegnanie i na tym się skończyło... Spotykam go jeszcze na zbiórkach. Co robić, żeby go mieć choć troszkę dla siebie i żeby nie zorientował się, że go chyba kocham?"

Przestań być taka na troszkę!

◆ W ramach walki z plagą palenia papierosów w **przychodni rejonowej nr 3 w Białymstoku, przy ul. Nowotki** wywieszony został plakat z następującym hasłem: **„Pałaczu nie pajacuj! Jesteś młody — nie pal. Sprawa to oczywista i prosta — nie bierz przykładu z osła!"**

MYŚLI NIEPRZECIĘTNE

◆ „Skąpe są przydziały medali, orderów i odznaczeń dla bohaterów codzienności, którą tworzą dla nas robotnicy i chłopi" — **(Antoni Jakubiak,** listonosz z **Jarocina,** w dwutygodniku **„Twórczość Robotników").**

„...Dzisiaj wybitna jest nawet miernota, byle była opozycyjna, najlepiej zaś — pisująca w „Tygodniku Powszechnym" **(Jan Kurowicki,** w tyg. **„Sprawy i Ludzie")**

„Dziecko powite przez panienkę powinno być powodem do radości. Bo oto mamy szansę na przyszłego Einsteina albo dobrego hydraulika" **(Ryszard Rowiński,** w **„Nadodrzu")**

„Każdy oczekuje ode mnie tych wielkich spraw jakie wiążą się z Napoleonem..." **(Napoleon Siess,** dyrektor Opery Śląskiej, w tyg **„Tak i Nie")**

„Pracę kolejarzy cechuje daleko posunięty rozkład jazdy" **(Artur Nikolski,** w tyg. **„Sprawy i Ludzie")**

„Słup telegraficzny to sosna po weryfikacji" (z **„Gazety Poznańskiej")**

„Czasami nie śpię wcale, ale myślę sobie, a nuż, moje nowe filmy będą podobać się publiczności, więc warto nie spać" **(Daniel Olbrychski"** w **„Tygodniku Kulturalnym")**

SZACHY

Redaguje kandydat na mistrza Dariusz Klimaszewski

Tradycyjnie w połowie lipca rozpoczął się w Nałęczowie **Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. PKWN.** Tegoroczna jego edycja nosi numer już 21.

Historia tej imprezy jest więc bardzo bogata. Przeprowadzano ją w różnej formie. Były turnieje zamknięte — międzynarodowy i mistrzowski, były też szwajcarskie openy. Dziś pozostał z nich tylko ten pierwszy. Dołączyły za to panie, które rywalizują również w obsadzie międzynarodowej.

Od kilku lat festiwal odbywa się w Nałęczowie. Organizatorzy wychodząc ze słusznego założenia, że szachistom w środku lata jest lepiej grać w małym miasteczku niż w Lublinie przenieśli go tutaj ze stolicy województwa.

Tegoroczny festiwal ma dość interesującą obsadę. Jego faworytami wydają się być: arcymistrz **Peter Wellkow** (Bułgaria) i mistrz **Siergiej Smagin** (ZSRR) oraz arcymistrzynie **Elena Fatalibekowa** (ZSRR) i **Milunka Lazarević** (Jugosławia).

W pierwszych rundach dobrze spisują się jednak reprezentanci Polski. Wprawdzie wśród mężczyzn prowadzi **Wellkow,** ale w towarzystwie **Piotra Staniszewskiego** (Maraton Warszawa) i **Jana Przewoźnika** (Start Lublin). Mają oni po 1.5 pkt. Wellkow wygrał z Dybowskim (Start Lublin) i zremisował z Gesosem (Grecja). Staniszewski pokonał Blatnego (CSRS) i zremisował z Lukacsem (Węgry), a Przewoźnik zwyciężył Tomaszewskiego (Skra Częstochowa) i zremisował z Księskim (Avia Świdnik).

W turnieju kobiet na prowadzeniu jest **Ewa Nagrocka** (Karpaty Krosno), która wygrała z Grażyną Szmacińską (Aniliana Łódź) i Bożeną Sikorą-Giżyńską (BBTS Bielsko-Biała). Pół punktu mniej mają Fatalibekowa, Kaczorowska (AZS UW W-wa) i Petek (Jugosławia).

— * —

W Żeleznowodzku trwa mecz barażowy o awans do turnieju pretendentek mistrzostw świata kobiet. Na półmetku Agnieszka **Brustman** remisuje z **Ludmiłą Zajcewą** (ZSRR) 1,5:1,5.

Niestety nie dysponując wszystkimi rezultatami z turnieju międzystrefowego nie mogę stwierdzić, która z rywalek ma lepszą punktację dodatkową i tym samym awansuje przy remisowym zakończeniu meczu.

Niepełne rezultaty preferują Polkę.

— * —

Anatolij Karpow znów gra! Długo musieli czekać kibice królewskiej gry na pierwszy występ mistrza świata po meczu z G. Kasparowem. Dopiero przed kilkoma dniami rozpoczął on grę w Amsterdamie. W turnieju tym uczestniczy prawdopodobnie tylko 6 zawodników. W pierwszych dwóch rundach Karpow pokazał klasę zwyciężając J. Nunna (Anglia) i Sunye Neto (Brazylia). W innych partiach A. Miles (Anglia) zwyciężył J. Timmana (Holandia), który z kolei wygrał z S. Martinovićem (Jugosławia).

Natomiast pretendent do szachowej korony **Garri Kasparow** w kolejnym meczu towarzyskim wygrał w Belgradzie z **Ulfem Anderssonem** (Szwecja) 4:2. Dwie partie zakończyły się zwycięstwem Kasparowa, a w czterech padł remis. Oba triumfy arcymistrz radziecki odniósł w stylu pozycyjnym. Zwycięzca tego meczu otrzymał 5 tys. dolarów, a pokonany — 3 tys.

— * —

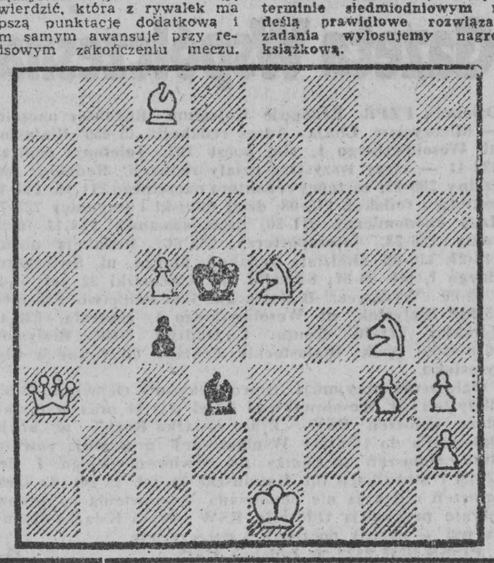
Rozwiązanie zadań: nr 135 — 1.Wd1 (1...Wb5 2.Gb4, 1...Wb1 2. Gd4, 1...Wa3 Sa3, 1...Wc 3 2.Sc3), **nr 136** — 1.Sb4 (1...Hb6 2.Sd5, 1...Wb5 2. Sg6, 1...Wb6 2.He3), **nr 137** — 1.Hh2 (1...Gc7 2.Wd5, 1...Gc5 2. Wd7, 1...Sc6 2.W7c6, 1...f4 2.Hh6), ..r 138 — 1.Ga6 (1...Sd5 2.Ka5, 1...Wc6 2.dc, 1...Sc6 2.Sb5), **nr 139** — 1.Hd8 (1...cd 2.Hh4 ed 3.Hh5, 1...ed 2.He8 cd 3.Hh5, 1...e3 2.Kf1 ef 3.Ge2, 1...f4 2.Ge4 f3 3.Gf3), **nr 140** — 1.Hh1 (1...e4 2. Hh8 Se6 3. Gb4, 1...Gh2 2.Ha1 Wa2 3.Gb4).

Nagrody wylosowali: **Konstanty Pilipiuk** z Białegostoku, **Jerzy Polakowski** z Rucianego Nidy, **Witold Jermakow** z Augustowa, **Edward Butkiewicz** z Mikołajek i **Tadeusz Augustynowicz** z Węgorzewa.

— * —

Zadanie nr 143
Mat w 3 posunięciach

Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadeślą prawidłowe rozwiązanie zadania wylosujemy nagrodę książkową.



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 4) wykaz, lista, 10) minerał używany w budownictwie i technice, 13) miasto w Grecji, w dolinie Strumy, 14) mrowie, 15) ciężka praca, 16) impuls, bodziec, 18) nacisk, 20) współpracownik wywiadu obcego państwa, 21) styl pływacki, 23) w niej zbiegają się szprychy, 25) miasto w woj. olsztyńskim, nad jez. Skiertąg, 28) pieśń operowa, 29) Ziemia, 31) kompozytor opery „Zamek Sinobrodego", 33) narkotyk, 36) miasto w NRD, nad Białą Elsterą, 37) w pracy albo w muzyce, 38) strzeżenie, pilnowanie, 41) urządzenie do prowadzenia prac pod wodą, 43) czarna odmiana jagniąt rasy karakuł, 45) grządka kwiatowa, 47) elektron o ujemnym ładunku elektrycznym, 49) np. mrówka, 50) główny port południowych Włoch, 51) kusy strój, 52) dolomit albo siarka, 53) suszone owoce południowe.

PIONOWO: 1) wiano, 2) miasto w Polsce, znane z kopalni soli kamiennej, 3) marka włoskich samochodów osobowych, 5) zespół, drużyna, 6) pociąg z wojskiem, 7) logiczność, 8) figura geometryczna, 9) pozioma belka na maszcie, 11) roślina, którą można czuć do kogoś, 12) szlak komunikacyjny, 16) do odgadnięcia, 17) połączone z bijakiem, 19) tak się ma do rumu, jak koń do koniaku, 22) dawniejsze porwanie panny, 24) wcięcie w pasie, 26) do wygłoszenia, 27) pierwszy astronauta, 30) Jim z powieści Conrada, 31) naczynie do zabiegów higienicznych, 32) prolog dnia, 34) solenizantka z 16 marca, 35) raj ziemski, 36) najmniejszy ssak kopytny, 39) wprost — dawniejsze Trung Bo, wspak — rodzaj kaszy, 40) między bruzdami, 42) pojazd zimowy, 44) sprzęt pożarniczy, 45) czworokąt, którego wszystkie boki są równe, 46) „B" w NBP, 48) nie liryk i nie dramaturg.

LESZEK

Pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadeślą prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 168".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 162

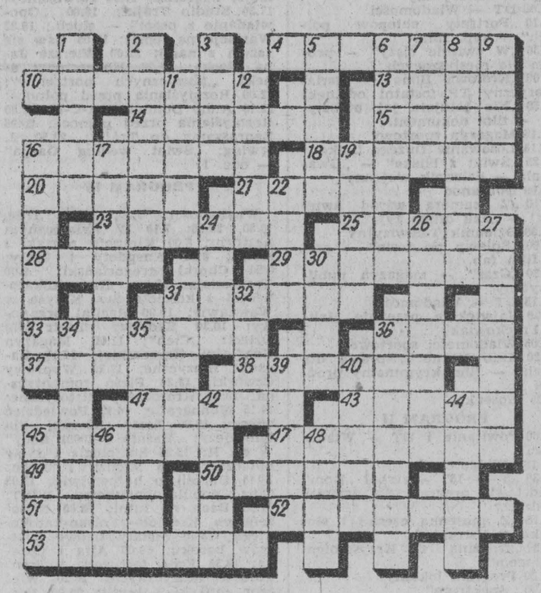
POZIOMO: współpraca, humor, kiosk, tartan, czako, aorta, idea, Arab, sfen, kąpiel, tors, lizak, rozmach, romanca, Ursynów, złuda, cwał, taniec, Amor, rapt, loża, punkt, Ramuz, siłacz, Adler, Rumun, studniówka.

PIONOWO: wykwit, proces, łąka, rotor, chrabąszcz, auto, gont, markiza, Szaflary, kant, Allah, akron, wiór, Orawa, koncertant, małpolud, cedr, mówca, ustęp, synonim, łata, rozlew, laurka, przód, usus, kłus, Mali. (lb)

NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „GW" nr 156 z 6—7 lipca br. nagrody książkowe wylosowali: **Janusz Flis** ze Szczytna, **Alfred Czesnowski** z Czeremchy, **Waldemar Iwanowski** z Torunia oraz **Eugenia Starzycka** i **E. Trybulski** z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody prześlemy pocztą. Mieszkańcy Białegostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1, pokój 2) w godz. 9—15 w terminie dwutygodniowym. (bk)



Wileńskie monety Zygmunta Starego



NA ZDJĘCIU: dwudenar litewski Zygmunta Augusta wybity w mennicy wileńskiej w 1566 r.

Z zapisków kolekcjonera

Po śmierci Aleksandra Jagiellończyka zwierzchnictwo nad mennictwem litewskim przejął Zygmunt Stary. Pierwsze co zrobił to pospieszył do Wilna, gdzie od księcia Michała Glińskiego przyjął rozliczenie mennicy wileńskiej, a jemu samemu za służbę podziękował. Następnie nakazał zamknięcie mennicy. Zamknięcie mennicy litewskiej w 1506 r. spowodowane było zapewne dużą ilością drobnego pieniądza litewskiego na terenie Wielkiego Księstwa. Także Zygmunt nie był pewny swojej pozycji politycznej.

O powtórnym otwarciu mennicy wileńskiej możemy mówić dopiero w 1508 r. kiedy to po długiej przerwie na nowo emitowane są półgrosze litewskie. Sejm litewski zebrany w 1508 r. w Nowogródku normuje panujące wówczas rozbieżności między mennictwem polskim, a litewskim. Wydany wówczas uniwersał królewski stwierdza, że regulację pieniężną wprowadza się z powodu trudności w kupowaniu towarów przez Polaków, którzy nie mają pieniędzy litewskich. Zygmunt ustanowił cenę półgrosza polskiego na 4 denarki, czyli pieniądze litewskie i nakazywał wszystkim poddanym litewskim przyjmować w tym stosunku monetę polską. W tychże relacjach miano także opłacać należności i podatki. Uniwersał królewski nadał więc monecie polskiej kurs przymusowy na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego. Na wstępie postanowienia z 5 czerwca 1503 r. zaznaczono, że „Minca Nasza Monety Welikoho Kniazstwa ieszczo nepoczata biti (...)". Tak więc emisję nowych monet litewskich Zygmunt Stary rozpoczął w drugiej połowie 1508 r.

Półgrosze litewskie mennica wileńska wybijała w latach 1508—1529. Na monetach tych zaznaczano między innymi fakt wybicia monety w Wilnie poprzez umieszczenie litery: V. Znanych jest wiele odmian tych półgroszy. Na stronie głównej posiadały one Pogoń oraz napis wokół: + MONETA SIGISMVNDI. Na stronie odwrotnej zaś znajdował się orzeł z napisem dookolnym: + MAGNI DVCIS LITVANIAE. Na monetach umieszczano także datę emisji. Przeważnie znajdowała się ona na awersie. Znane są także egzemplarze z datą na rewersie. Tak jak w przypadku półgroszy Aleksandra Jagiellończyka spotykamy odmiany z literami renesansowymi, renesansowo-gotyckimi, gotycko-renesansowymi i całkowicie gotyckimi. Zależało to od rytownika, który wykonywał stemple mennicze. Obok pełnych dat umieszczano także daty skrócone jak np.: 1Z (1512), 16 (1516), 519 (1519). Znane są także co warto podkreślić fałszerstwa monet. Nie posiadają one w ogóle daty emisji.

Po 1529 r. mennica litewska w Wilnie powtórnie została zamknięta. Wpływ na to miał niewątpliwie dwudziestoletni okres emisji litewskich półgroszy. Wybijano ją w wielkich ilościach co zaważyło na stosunkach handlowych między Wielkim Księstwem a Polską. Na Litwie wszystkie obrachunki odbywały się za pomocą półgroszy. We wszystkich dokumentach z tego czasu znajdziemy dane iż liczono „na kopy groszy monety litewskiej, półgroszowej liczby". O powtórnym otwarciu mennicy i nowej emisji, tym razem groszy litewskich, za tydzień.

NUMIZMATYK